Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 88. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 5 marca 2015 r. (trzeci dzień obrad)

SPIS TREŚCI

88. posiedzenie Sejmu

 $(Obrady\ w\ dniu\ 5\ marca\ 2015\ r.)$

Wznowienie posiedzenia	Głosowanie
Komunikaty	Marszałek245
Sekretarz Poseł Piotr Łukasz Babiarz 243	Punkt 10. porządku dziennego: Infor-
Zmiana porządku dziennego	macja Rady Ministrów w sprawie
Marszałek243	pogarszającej się sytuacji w polskim
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozda-	rolnictwie (cd.)
nie Komisji Obrony Narodowej	Poseł Robert Telus245
o przedstawionym przez Prezydenta	Poseł Romuald Ajchler 245
Rzeczypospolitej Polskiej projekcie	Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
ustawy o zmianie ustawy o powszech-	Marek Sawicki
nym obowiązku obrony Rzeczypospo-	Poseł Jacek Bogucki
litej Polskiej oraz niektórych innych	Głosowanie
ustaw (cd.)	Marszałek247
Głosowanie	
Marszałek243	(Przerwa w posiedzeniu)
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozda-	Wznowienie posiedzenia
nie Komisji Polityki Społecznej	Punkt 11. porządku dziennego: Pierwsze
i Rodziny o poselskim projekcie ustawy	czytanie obywatelskiego projektu usta-
o zmianie ustawy o emeryturach	wy o zmianie ustawy o systemie oświaty
i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Spo-	oraz niektórych innych ustaw (cd.)
łecznych (cd.)	Poseł Sławomir Kłosowski 247
Głosowanie	
Marszałek244	Poseł Artur Ostrowski
Punkt 4. porządku dziennego: Pierwsze	Poseł Marzena Dorota Wróbel
czytanie rządowego projektu ustawy	Poseł Armand Kamil Ryfiński
o systemie handlu uprawnieniami do	Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy
emisji gazów cieplarnianych (cd.)	Ustawodawczej Karolina Elbanowska 249
Poseł Marek Balt	Minister Edukacji Narodowej
Głosowanie	Joanna Kluzik-Rostkowska250
Marszałek244	Poseł Zbigniew Girzyński
Punkt 5. porządku dziennego: Pierwsze	Poseł Sławomir Kłosowski 251
czytanie poselskiego projektu ustawy	Poseł Marzena Dorota Wróbel 252
o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń	Poseł Rafał Grupiński
oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym	Głosowanie
(cd.)	Marszałek253
Głosowanie	Punkt 13. porządku dziennego: Sprawo-
Marszałek	zdanie Komisji Finansów Publicznych
Punkt 6. porządku dziennego: Pierwsze	oraz Komisji Spraw Zagranicznych
czytanie komisyjnego projektu ustawy	o rządowym projekcie ustawy o ratyfi-
o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy	kacji Konwencji między Rzecząpospoli-
o podatku dochodowym od osób fizycz-	tą Polską a Bośnią i Hercegowiną
nych (cd.)	w sprawie unikania podwójnego opodat-
Głosowanie	kowania i zapobiegania uchylaniu się od
Marszałek	opodatkowania w zakresie podatków
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozda-	od dochodu i majątku, podpisanej
nie Komisji Infrastruktury o rządowym	w Sarajewie dnia 4 czerwca 2014 r. (cd.)
	Głosowanie
projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym (cd.)	Marszałek253
r rawo o ruchu urozowym (ca.)	1 191af Szalek

Punkt 14. porządku dziennego: Sprawo-	Wznowienie posiedzenia
zdanie Komisji Infrastruktury oraz	Punkt 20. porządku dziennego: Przedsta-
Komisji Spraw Zagranicznych o rzą-	wiona przez Radę Ministrów informa-
dowym projekcie ustawy o ratyfikacji	cja o realizacji działań wynikających
Międzynarodowej konwencji	z "Narodowego programu ochrony
o wymaganiach w zakresie wyszkole-	
nia, wydawania świadectw oraz pełnie-	zdrowia psychicznego" w 2012 r. wraz
nia wacht dla załóg statków rybackich,	ze stanowiskiem Komisji Zdrowia
sporządzonej w Londynie dnia 7 lipca	Punkt 21. porządku dziennego: Przedsta:
1995 r. (cd.)	wiona przez Radę Ministrów informa-
Głosowanie	cja o realizacji działań wynikających
Marszałek254	z "Narodowego programu ochrony
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawo-	zdrowia psychicznego" w 2013 r. wraz
zdanie Komisji Edukacji, Nauki i Mło-	ze stanowiskiem Komisji Zdrowia
dzieży oraz Komisji Spraw Zagranicz-	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
nych o rządowym projekcie ustawy	Igor Radziewicz-Winnicki
o ratyfikacji Umowy między Europej-	Poseł Janina Okrągły
ską Organizacją Badań Astronomicz-	Poseł Damian Raczkowski
nych na Półkuli Południowej a Rządem	Poseł Ewa Czeszejko-Sochacka
Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącej	Poseł Piotr Chmielowski
warunków przystąpienia Rzeczypospo-	Poseł Czesław Hoc
litej Polskiej do Europejskiej Organiza-	Poseł Halina Szymiec-Raczyńska 265
cji Badań Astronomicznych na Półkuli	Poseł Andrzej Szlachta 266
Południowej, podpisanej w Warszawie	Poseł Piotr Pyzik
w dniu 28 października 2014 r. (cd.)	Poseł Marian Cycoń
Głosowanie	Poseł Jan Kulas
Marszałek	Poseł Bogdan Rzońca268
Punkt 16. porządku dziennego: Głosowanie	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
nad wnioskiem o odrzucenie raportu	Igor Radziewicz-Winnicki 268
Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom	Poseł Janina Okrągły269
w 2011 r.	Poseł Damian Raczkowski 270
Glosowanie	Oświadczenia
Marszałek	Poseł Jadwiga Zakrzewska 270
Punkt 17. porządku dziennego: Głosowanie	Poseł Szymon Giżyński 271
nad wnioskiem o odrzucenie raportu	Poseł Jan Cedzyński 271
Rady Ministrów o pomocy publicznej	Poseł Jerzy Szmit272
w Polsce udzielonej przedsiębiorcom	Poseł Piotr Pyzik
w 2012 r.	Poseł Andrzej Szlachta 273
Głosowanie	Zamknięcie posiedzenia
Marszałek254	Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygło-
Punkt 18. porządku dziennego: Głosowanie	szonych
nad wnioskiem o odrzucenie raportu	Poseł Grzegorz Sztolcman
Rady Ministrów o pomocy publicznej	Poseł Jan Warzecha
w Polsce udzielonej przedsiębiorcom	Poseł Kazimierz Ziobro 275
w 2013 r.	Poseł Waldemar Andzel276
Głosowanie	Poseł Piotr Chmielowski 277
Marszałek	Poseł Marian Cycoń277
Punkt 22. porządku dziennego: Zmiany	Poseł Leszek Dobrzyński278
w składach osobowych komisji sejmo-	Poseł Józef Rojek
wych	Poseł Bogdan Rzońca278
Głosowanie	Poseł Tadeusz Tomaszewski 279
Marszałek255	Poseł Jan Warzecha279
(Przerwa w posiedzeniu)	Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 04)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Radosław Sikorski oraz wicemarszałkowie Eugeniusz Tomasz Grzeszczak i Jerzy Wenderlich)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Renatę Zarembę oraz Piotra Łukasza Babiarza.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pani poseł Renata Zaremba.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Piotr Łukasz Babiarz:

Uprzejmie informuję, że w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Komisji do Spraw Służb Specjalnych – godz. 10.30.

Komunikat. W dniu dzisiejszym odbędzie się wyjazdowe posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki – godz. 14.45. Dziękuję.

Marszałek:

Dziekuje bardzo.

Szanowni Państwo! Za chwilę głosować będziemy nad projektem ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego cieszę się, że niektórzy posłowie i posłanki zgłosili się do wojskowych komend uzupełnień w celu przeszkolenia wojskowego. Ponieważ żyjemy w niespokojnych czasach i jest zapotrzebowanie, to ustaliłem z panem ministrem obrony, że będzie możliwość wyjazdu na poligon (*Poruszenie na sali*, oklaski), przejścia, odbycia szkolenia i strzelania (*Wesołość na sali*), zakończonego tradycyjną grochówką. (*Wesołość na sali*) Najlepsi mogą zostać zakwalifikowani do oddziałów szturmowych. (*Wesołość na sali*)

(Głos z sali: Ooo!)

Oczywiście wiemy, że wiek poborowy kończy się na 50. roku życia, ale minister obrony mnie zapewnił, że dla zdrowych i młodo wyglądających posłów i posłanek będą czynione wyjątki. (Wesołość na sali,

oklaski) Tak że proszę ochotników o zapisywanie się u pana ministra Węgrzyna na wyjazd na poligon, zapewne w maju. Dziękuję bardzo.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 3214.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Jadwigę Zakrzewską i przeprowadził dyskusje.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy, druk nr 3178.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Obrony Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 252, przeciw – 126, wstrzymało się 34.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Annę Bańkowską oraz przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy, druk nr 3175.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 425, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana Marcina Korolca i przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Marek Balt, SLD.

Panie pośle, ma pan minutę.

Poseł Marek Balt:

Dziekuje, panie marszałku.

Pani Premier! Wysoki Sejmie! Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie poprze podczas głosowania wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu tego projektu ustawy. Ustawa jest bardzo ważna, ale, niestety, może również wpłynąć na ograniczenie konkurencyjności polskiej gospodarki i zwiększenie kosztów życia Polaków. Dlatego klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej w trakcie prac komisji zgłosi szereg poprawek. Od ich przyjęcia uzależniamy poparcie tej ustawy. Dlatego moje pytanie brzmi: Czy Platforma uwzględni poprawki, które zwiększą konkurencyjność polskich przedsiębiorców? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nie widzę chętnych do zabrania głosu, więc głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, druk nr 3151, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 144, przeciw – 279, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił i skierował projekt ustawy do komisji.

Na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu wyznaczam termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 7 kwietnia tego roku.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Józefa Rackiego i przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym, druk nr 3156, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 15, przeciw – 281, wstrzymało się 135.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W związku z tym kieruję ten projekt do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Infrastruktury – w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez przedstawiciela wnioskodawców pana posła Tadeusza Tomaszewskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy wyłącznie do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skierowanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, zawartego w druku nr 3161, wyłącznie do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 422, przeciw – 3, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Lucjana Marka Pietrzczyka oraz przeprowadził dyskusję.

Wnioskodawcy wycofali zgłoszoną w dyskusji poprawkę.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu – w druku nr 3182.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 285, przeciw – 1, wstrzymało się 139.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Informacja Rady Ministrów w sprawie pogarszającej się sytuacji w polskim rolnictwie.

Sejm wysłuchał informacji przedstawionej przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi pana Marka Sawickiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm informację przyjął do wiadomości.

Do głosu zgłosił się pan poseł Robert Telus, PiS. Prosze bardzo.

Czas – 1 minuta.

Poseł Robert Telus:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Sytuacja w rolnictwie w tym momencie jest tragiczna, jest zła. Rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, a może nierząd, nie zrobił nic, żeby tę sytuację poprawić, żeby poprawić sytuację tych, którzy w tej chwili mają ciężko, którzy nie mają co włożyć do garnka.

(Głos z sali: Tak, tak.)

(Poseł Michał Stuligrosz: Umierają z głodu.)

Nie zrobiono nic. Minister w tym rządzie jest za słaby, żeby cokolwiek zrobić dla rolnictwa. Przez te osiem lat sytuacja bardzo się pogorszyła. Dla przykładu: w 2007 r. z polskiego budżetu na rolnictwo przeznaczaliśmy prawie 3% PKB. W tej chwili przeznaczamy 1,5% PKB. Drodzy państwo, pogłowie świń w 2007 r. liczyło 19 mln sztuk, a teraz liczy 9 mln sztuk. (*Dzwonek*) Ten rząd nie pomaga rolnictwu, nie robi nic. Najgorsze, panie marszałku i drodzy państwo, jest jeszcze to, że posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego wychodzą na mównicę, jeżdżą do mediów, jeżdżą na spotkania i mówią, pytają, czego ci rolnicy chcą, skoro sytuacja jest taka dobra, skoro jeżdżą tak dobrymi ciągnikami.

Marszałek:

Panie pośle, czas minął.

Poseł Robert Telus:

Panowie posłowie z PSL-u, właścicielami tych ciągników są banki. Wy nawet o tym nie wiecie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Do zadania pytania zgłosił się także pan poseł Romuald Ajchler, SLD.

Zamykam listę.

Poseł Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wniosek o przedstawienie informacji, nad którą wczoraj debatowaliśmy, był zgłoszony przez Sojusz Lewicy Demokratycznej w październiku ubiegłego roku. Uważałem, zresztą tak uważał klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej, że ta informacja coś wniesie, a przede wszystkim spełni choć część oczekiwań rolników, którzy stoją przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów i oczekuja na załatwienie swoich żywotnych spraw. Stało się wręcz odwrotnie. Z informacji, jakie otrzymałem i przekazałem w dniu wczorajszym z mównicy, wynika, że pan minister nie załatwia nic, co było zgłoszone w ramach postulatów. Ba, pozoruje tylko załatwianie, powołując zespoły, z których debat także niewiele wynika. To nie przekłada się na realizację tychże postulatów. Dlatego też postawiłem wniosek o odrzucenie tej informacji. (Dzwonek) Proszę Wysoką Izbę, niezależnie od sytuacji politycznej, o jego przyjęcie.

Poseł Romuald Ajchler

Już kończę, panie marszałku.

Zasadna będzie także debata nad moratorium na temat spraw dotyczących rolnictwa, ale to już jest sprawa przyszłości. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Głosujemy... (*Poseł Eugeniusz Kłopotek*: Nie, jeszcze nie.) (*Głos z sali*: Jeszcze pan minister.) Jeszcze pan minister. Proszę bardzo.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Sawicki:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Wczoraj mieliśmy okazję do przeprowadzenia trwającej pięć godzin, czy nawet trochę ponad pięć godzin, merytorycznej debaty o aktualnej sytuacji w rolnictwie. Wczoraj powiedziałem z tej mównicy, że rolnictwo nie jest czarne, jak głosi Prawo i Sprawiedliwość, i nie jest czerwone, jak chciałoby SLD.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Jest zielone.)

Ale nie jest także zieloną wyspą, bo nie jest odizolowane od sytuacji w całej Europie i na świecie. Pokazałem w informacji, którą jednak nie wszyscy państwo przeczytali, że jeśli chodzi o rynki poszczególnych produktów rolno-żywnościowych, sytuacja polskiego rolnictwa nie odbiega od sytuacji ogólnoeuropejskiej. To wyraźnie widać, a niektórym posłom to bardzo przeszkadza w ich koncepcji szkalowania polskiego rolnictwa i polskich rolników.

Chcę także poinformować, że tylko w okresie od 2010 r. do 2015 r., zaledwie przez pięć lat, łączne wydatki na rolnictwo wzrosły z 41,9 mld zł do 55,6 mld zł. Myślę, że byłoby dobrze, abyśmy mówili uczciwie i rzetelnie o działaniach rządu, o formie wsparcia i pomocy dla rolnictwa. Dlatego zobowiązałem się, że te skrótowe informacje porównujące sytuację wewnątrz kraju na poszczególnych rynkach, jak i odnoszące ją do rynku europejskiego i światowego, prześlę państwu jeszcze raz, po to tylko, żebyście nie wprowadzali w błąd opinii publicznej, a z polskiego rolnictwa nie czynili męczennicy, bo nią nie jest. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jacek Bogucki zgłosił się z wnioskiem formalnym.

Mam nadzieję, że to będzie naprawdę wniosek formalny, a nie polemika, bo już zamknęliśmy dyskusję. (Poruszenie na sali, poseł Jacek Bogucki wchodzi na mównicę z reklamówką)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Nie można wnosić siatek na mównicę.)

Poseł Jacek Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Minister Sawicki zamiast mówić o rolnictwie, ciągle mówi o statystyce i nią manipuluje.

Marszałek:

Prosimy o wniosek formalny, panie pośle.

Poseł Jacek Bogucki:

Panie marszałku, wnoszę o przerwę, zwołanie Konwentu Seniorów i wprowadzenie do porządku obrad jeszcze dziś informacji rządu w sprawie postępowania Policji wobec protestujących rolników.

Pani premier, stała się rzecz niedopuszczalna w państwie prawa. Wczoraj, gdy w Sejmie słuchaliśmy informacji na temat rolnictwa, polscy rolnicy otrzymywali wezwania na Policję. Rolnicy, którzy byli prowadzeni przez policję pod Warszawę, ustawiani przez policję w kolumnę, teraz wzywani są na przesłuchania.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Słusznie.)

Musimy usłyszeć odpowiedzi na pytania: Czy rząd chce rozmawiać z rolnikami przez Policję? Czy to jest próba zastraszania rolników? Czy dzieje się to za wiedzą i na polecenie rządu?

Dziś na protest do zielonego miasteczka przyjeżdżają rolnicy z Podlasia. Rolnicy, u których w 2 tys. gospodarstw będzie utylizacja, wybicie ich stad trzody chlewnej. 2 tys. gospodarstw będzie zniszczonych decyzją ministra rolnictwa. Rolnicy, których dziesiątki tysięcy produkują mleko, za chwilę będą zniszczeni przez kary, w sprawie których nie potraficie prowadzić negocjacji z Unią Europejską.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Wyłączyć to.)

Pani premier nie rozmawiała na ten temat ani razu.

Marszałek:

Panie pośle, to nie ma nic wspólnego z wnioskiem formalnym.

Poseł Jacek Bogucki:

Już kończę, panie marszałku.

Na dezyderat komisji skierowany do pani premier odpowiadał minister rolnictwa. Pani nawet nie po-

Poseł Jacek Bogucki

kusiła się, żeby odpowiedzieć na nasz wniosek. Nie bawcie się polskim rolnictwem, nie bawcie się polską wsią. Zazdrościcie im pięknych traktorów.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani premier, chciałbym w imieniu rolników przekazać pani też ładny traktor. Bawcie się tą zabawką, a nie Polską. (*Poruszenie na sali*)

(Głosy z sali: Brawo!)

Marszałek:

Czas minął, panie pośle. Proszę opuścić mównicę.

Poseł Jacek Bogucki:

Już ostatnie słowa, panie marszałku. W imieniu polskich rolników przekazuję pani ten traktor i postulaty rolników. Mam nadzieję, że pani premier w końcu odpowie na te postulaty.

Marszałek:

Rozczarował mnie pan, to nie był wniosek formalny. Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji Rady Ministrów w sprawie pogarszającej się sytuacji w polskim rolnictwie, zawartej w druku nr 3196, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 186, przeciw – 242, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie informacji odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

Pan poseł Mariusz Błaszczak w imieniu klubu prosi o przerwę.

Zgodnie z obyczajem ogłaszam 10 minut przerwy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 23 do godz. 9 min 34)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatel-

skiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez przedstawicielkę Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej panią Karolinę Elbanowską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Do głosu zgłosili się posłowie Sławomir Kłosowski, PiS, Artur Ostrowski, SLD, Marzena Dorota Wróbel, poseł niezależna, Armand Kamil Ryfiński, poseł niezależny.

Na tym listę zamykam.

Proszę bardzo, pan poseł Sławomir Kłosowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Sławomir Kłosowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Wnioskodawcy! Pani Premier! Prawo i Sprawiedliwość jest z wnioskodawcami, Prawo i Sprawiedliwość jest z 300 tys. Polaków, którzy podpisali się pod tym obywatelskim projektem ustawy. Prawo i Sprawiedliwość jest za dalszym procedowaniem nad tym projektem.

Natomiast mam pytanie do wnioskodawców, jak szanowni wnioskodawcy, występujący w imieniu 300 tys. osób, które podpisały się pod tym projektem, czuli się wczoraj podczas debaty, kiedy występujący posłowie z klubu Platformy Obywatelskiej kierowali agresję, ironię, oskarżenia i pomówienia pod adresem wnioskodawców, tych 300 tys. Polaków. (*Poruszenie na sali*) Mam pytanie do pani premier... (*Poruszenie na sali*) Panie marszałku...

(Marszałek zwraca się do przedstawicielki Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Karoliny Elbanowskiej z prośbą o opuszczenie zajętego przez nią fotela prezydenta)

Panie marszałku, czy mogę prosić? (*Dzwonek*) Rozumiem, że...

Marszałek:

Proszę bardzo, proszę dokończyć zdanie.

Poseł Sławomir Kłosowski:

Mam pytanie do pani premier. Pani premier, jak bardzo trzeba lekceważyć wnioskodawców, 300 tys. Polaków, jak bardzo trzeba chcieć ich poniżyć, żeby na wczorajszą debatę do zabrania głosu w imieniu

Poseł Sławomir Kłosowski

rządu wyznaczyć, pani premier, podsekretarza stanu, żeby w tej debacie nie uczestniczył minister konstytucyjny? Jak bardzo trzeba bać się Polaków...

Marszałek:

Panie pośle, czas się panu skończył.

Poseł Sławomir Kłosowski:

...i debaty, żeby tylko podsekretarz stanu uczestniczył w debacie na temat wniosku podpisanego przez 300 tys. Polaków? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Artur Ostrowski, SLD. Przygotowuje się pani poseł Marzena Dorota Wróbel.

Poseł Artur Ostrowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Wniosek o odrzucenie tego projektu złożył klub Platformy Obywatelskiej.

(Głos z sali: I PSL.)

Złożyła go pani poseł Hall. To jest błąd, pani premier. Należało skierować ten projekt do komisji sejmowej i rozpocząć nad nim prace, ponieważ w tym projekcie jest wiele propozycji rozwiązań konkretnych problemów. Teraz je pani premier przedstawię. Chodzi o udział rodziców w życiu szkoły, w funkcjonowaniu szkoły, poprzez radę rodziców, pani premier, o problem gabinetów lekarskich, o których mówił rzecznik praw dziecka w swoim wystąpieniu, o problem funkcjonowania stołówek szkolnych i cateringu, o problem wyboru podręcznika przez nauczycieli, bo nauczyciele niestety zgłaszają problemy związane z elementarzem rządowym, o problem likwidacji szkół, bo ta likwidacja mimo wszystko, pani premier, postępuje, i na koniec o problem dowozu dzieci do szkół (Dzwonek) w małych miejscowościach, a przede wszystkim dowozu dzieci niepełnosprawnych. Szkoda, że Platforma Obywatelska nie skierowała tego projektu do dalszych prac, bo mogliśmy podjąć dyskusję, debatę, byłyby inne propozycje. Być może rząd zgłosiłby swoje rozwiązania...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Artur Ostrowski:

...i rozwiązalibyśmy te problemy. Niestety Platforma Obywatelska przy wsparciu PSL-u odrzuciła te propozycje...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Artur Ostrowski:

...i żadnej pracy nad projektem ustawy nie będzie. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Głos z sali: No właśnie.) (Głos z sali: Brawo.)

Marszałek:

Kolejna do głosu zgłosiła się pani poseł Marzena Dorota Wróbel.

Proszę bardzo.

Przygotowuje się pan poseł Armand Kamil Ryfiński, też poseł niezależny.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt to piękny przykład działania społeczeństwa obywatelskiego. Rodzice przypominają rządzącym, kto w demokratycznym państwie jest prawdziwym suwerenem. Tym prawdziwym suwerenem są obywatele. Przejawem arogancji jest wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu, projektu, pod którym podpisało się prawie 400 tys. osób. Jak długo jeszcze będzie w naszym kraju tak, że to nie rodzice, ale urzędnicy będą wiedzieli lepiej, czy dziecko nadaje się do tego, żeby pójść do szkoły wcześniej, czy nie? Jak długo jeszcze rządzący będą udawali, że są mądrzejsi?

Pytanie do pani Karoliny Elbanowskiej. Dlaczego po raz kolejny państwo złożyliście ten projekt? Dlaczego uważacie, że warto walczyć z wiatrakami? Mam wrażenie (*Dzwonek*), że strona rządowa po prostu was nie słucha i lekceważy obywateli, składając wnioski o odrzucenie. Skąd ten heroizm?

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Armand Kamil Ryfiński, poseł niezależny.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani Minister! Mam pytanie do wnioskodawców, a także do Platformy, do koalicji. Dlaczego w taki zupełnie bezrozumny i bezrefleksyjny sposób chcecie zagłosować za odrzuceniem projektu, który dotyka bardzo ważnych aspektów życia naszych dzieci, a de facto przekłada się na przyszłość naszego kraju? Warto

by w wypadku tych kwestii, o których jest mowa

Poseł Armand Kamil Ryfiński

w projekcie, pójść nawet o krok dalej, ponieważ niedopuszczalne jest, że po tylu latach rządów Platformy i PSL nadal w kilkuset szkołach brakuje ciepłej wody. 1,5 tys. szkół nie ma sali gimnastycznej, lekcje katechezy są ważniejsze od informatyki czy matematyki. Niedługo w szkołach znowu trzy dni nie będą poświęcone na edukacje, tylko na indoktrynacje, bo beda odbywały się msze i rekolekcje. (Dzwonek) W związku z tym mam pytanie do pani premier, ale także do wnioskodawców...

Marszałek:

Panie pośle, czas się skończył.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

...czy nie powinni się nad tym zastanowić, bo 1,5 mld zł idzie na katechezę, a za te pieniądze w każdej szkole, nie tylko w podstawówce, w gimnazjum...

Marszałek:

Panie pośle, czas...

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

...ale też w szkole średniej dzieci i młodzież mogłyby mieć wszystkie książki za darmo, a także otrzymać zdrowy i ciepły posiłek. Dziękuję.

(Głos z sali: Spadaj!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ padły pytania do przedstawicielki Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, pani Karolina Elbanowska ma prawo do udzielenia odpowiedzi. (Oklaski) Proszę bardzo.

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Karolina Elbanowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Bardzo żałuję, że wczoraj, w czasie debaty sejmowej w tych ławach po stronie koalicji rzadowej było dosłownie kilka osób. Wczoraj, w czasie debaty nie było tutaj pani premier, nie było pani minister.

(Poseł Magdalena Kochan: Straszne.)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Mamy ważniejsze sprawy.)

Nikt z państwa strony nie słuchał argumentów blisko 300 tys. obywateli. Pani premier, bardzo się cieszę, że dzisiaj mogę tutaj panią widzieć i do pani

mówić. Dzisiaj w "Rzeczpospolitej" ukazał się list otwarty, który napisałam do pani w imieniu setek tysięcy matek, które proszą dzisiaj pania nie o odwrócenie reformy, nie o wycofanie się z niej, tylko o jedna małą rzecz, o jeden mały kompromis – bardzo prosimy o to, by dano nam wolny wybór (Oklaski), jakiego moga dokonać na przykład rodzice sześciolatków z rocznika 2009, którzy mieszkają po lewej stronie naszej granicy, w Niemczech, na terenie Westfalii, w Hesji, w Hamburgu. Ich 5-letnie dzieci nie są zmuszane do obowiązkowej edukacji szkolnej.

Pani premier, pani jest pediatrą, tyle razy mówiła pani o takim wyjściu do zwykłych ludzi. My naprawdę bardzo panią prosimy, to nie jest żadna polityczna walka, naprawdę chyba udowodniliśmy to w ciagu ostatnich 7 lat, że walczymy o nasze dzieci. (Oklaski) Przez ostatnie 7 lat nie interesujemy się tak naprawdę polityką, tylko walczymy o nasze dzieci. (Poruszenie na sali)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Nie kłam.)

Pani premier, proszę panią dzisiaj jako pierwszą premier od wielu lat, pierwszą premier kobietę, w przeddzień, można by powiedzieć, Dnia Kobiet: proszę uszanować nas, matki. Naprawdę chcemy tylko i wyłącznie móc spokojnie pracować i być spokojne o nasze dzieci, że w szkołach nie spotyka je agresja ze strony gimnazjalistów, że po szkole będziemy mogły spokojnie przebywać z naszymi dziećmi, odpoczywać z nimi, a nie nadrabiać zaległości, jakie będą miały w stosunku do siedmiolatków.

Marszałek:

Proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania. (Poseł Antoni Macierewicz: Właśnie to robi.)

Przedstawicielka Komitetu Iniciatywy Ustawodawczej Karolina Elbanowska:

Sekundę. (Poruszenie na sali)

(*Głos z sali*: Proszę nie przeszkadzać.)

Przecież pani wie, jak duża różnica jest między dzieckiem 5-letnim, które ma 5 lat i 8 miesięcy, a dzieckiem 7-letnim. To cała epoka. Przecież pani to wie. Pani premier, nie ma sensu dłużej debatować. Po prostu bardzo panią proszę, jak kobieta kobietę: dajcie nam wolny wybór w sprawie edukacji naszych dzieci. Tylko tyle i aż tyle. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów... (*Poruszenie na sali*) W imieniu Rady Ministrów głos zabierze pani minister edukacji.

Proszę bardzo.

Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Po pierwsze, chciałabym powiedzieć tak. Kieruje państwem koniunkturalizm. (*Poruszenie na sali*) Przypomnę państwu, że w roku 2005 w programie PiS było zapisane wprost, że jesteście państwo zwolennikami tego, żeby sześciolatki poszły do szkoły. (*Oklaski*) Było to w czasach, kiedy szkoły były w znacznie trudniejszej sytuacji, były gorzej przygotowane niż teraz, po tych 10 latach. To jest pierwsza rzecz. (*Gwar na* sali) Druga. Wczoraj w czasie debaty kilkakrotnie stawiano mi zarzut, że mam dzieci w prywatnej szkole, w szkole niepublicznej. Proszę państwa, czasem można zginąć od miecza, którym się wojuje. Tak się składa, że jest to dokładnie ta sama szkoła, do której aspirowali...

 $(Glos\ z\ sali:$ My nie jesteśmy przeciwko prywatnym szkołom.)

Wiem przynajmniej o kilku przypadkach bliskich osób z państwa partii, którzy zdawali egzaminy dokładnie do tej samej szkoły. (*Poruszenie na sali*) Naprawdę można zginąć od miecza, którym się wojuje.

(Głos z sali: Następny, do rzeczy.)

Po drugie, mam takie przeświadczenie... (Gwar $na\ sali$)

Marszałek:

Proszę o spokój na sali.

Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska:

...że powinnam mieć obrońcę przynajmniej w osobie pani Marii Nowak, która przez wiele lat była dyrektorką szkoły niepublicznej. Rozumiem, że pani jest po mojej stronie. (*Wesołość na sali*) Po trzecie, wśród niepublicznych szkół są również szkoły katolickie. Sprawdziłam dzisiaj i powiem państwu tak: w renomowanej szkole katolickiej czesne jest o ponad 200 zł wyższe niż w szkole, do której – co mi państwo zarzucacie – chodzą moje dzieci. (*Gwar na sali*) Naprawdę warto czasem z pokorą uznać, że szkolnictwo niepubliczne, szkoły społeczne, o które walczyła "Solidarność", mają równe prawo do funkcjonowania w polskiej edukacji. (*Oklaski*)

(*Poset Marek Suski*: Proszę odpowiedzieć na pytanie.)

Po czwarte, przy okazji wczorajszej debaty pojawiła się sprawa elementarza, która strasznie państwa boli. Bylibyście państwo... (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Proszę o spokój na sali.

Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska:

Bylibyście państwo znacznie bardziej wiarygodni, gdybyście równie ochoczo krytykowali wydawnictwa komercyjne, które przez wiele lat były na polskim rynku.

Ponieważ zarzut wobec elementarza pojawił się również z lewej strony, powiem tak: kilka dni temu w jednej z gazet ogólnopolskich ukazał się tekst, który miał być przedstawieniem wyników badań na temat tego, co nauczyciele sądzą o elementarzu, który przygotowaliśmy. Zabrakło w tym artykule jednej bardzo ważnej rzeczy. Było tak: firma badawcza wysłała ankiety do 18 tys. nauczycieli. Odpowiedziało na nie 9%. Pozostałe 90% nie wyraziło żadnej opinii na temat tego...

(Głosy z sali: 91.)

91% nie wyraziło opinii. W związku z tym możemy mówić wyłącznie o sytuacji, że 9% osób, które dobrowolnie odpowiedziało, wyraziło zdanie na temat tego podręcznika. Zapytałam dziennikarza, który pisał ten tekst, kto zapłacił za te badania. Okazało się, że nikt, że one były za darmo. A więc powiem tyle: wartość tych badań jest dokładnie taka, jaki był koszt tych badań, czyli po prostu zerowa. (Oklaski) Czy ten podręcznik podoba się wszystkim nauczycielom? Na pewno nie. Natomiast bardzo proszę: kiedy państwo będziecie używać tych argumentów, pamiętajcie, na jakiej próbie były przeprowadzane te badania. To jest następna rzecz.

Ja abstrahuję od intencji osób, które przygotowały ten projekt ustawy, ale pytam państwa, czy na pewno jesteście zwolennikami tego, żeby to, co stało się bezpłatne dla rodziców przedszkolaków, znowu stało się płatne. Nie wiem, jaka jest intencja takiej propozycji, natomiast uważam, spodziewam się po Prawie i Sprawiedliwości, że raczej będzie za tym, żeby to, co stało się darmowe, było darmowe, a nie znowu stało się płatne. (Oklaski)

Na temat obecności sześciolatków w szkole rozmawiamy po raz trzeci. Powiem państwu, że jestem w znacznie wygodniejszej sytuacji, niż kiedy rozmawiałam z wami rok temu, ponieważ, po pierwsze, zmieniliśmy przepisy, które dają rodzicom znacznie większą swobodę niż wcześniej, po drugie, sami państwo wiecie, że było bardzo wiele sytuacji, że rodzice, którzy chcieli odroczyć pójście dziecka do szkoły, szli do poradni i dostawali taki dokument. Efekt jest taki, że z 50% tego rocznika w I klasie mamy 45%. Tylko 5% osób de facto powiedziało: nie. To znaczy część osób zrezygnowała, przeniosła dziecko na następny rok, ale poszła również całkiem spora grupa z drugiej części roku. A więc te wszystkie wasze wyobrażenia o tym, jakie to straszne, jak to dzieci są nieprzygotowane, to nieprawda. Były również przeprowadzane badania. Pytaliśmy rodziców, którzy mają dzisiaj dzieci w II klasie, czy powtórzyliby tę decyzję i jesz-

Punkt II. porządku dzien

Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska

cze raz zdecydowali się na posłanie dziecka w wieku 6 lat. Zdecydowana większość powiedziała: tak.

Jeżeli są jakieś szkoły, o których państwo mówicie, że... Rok temu na stronie internetowej MEN-u zamieściliśmy mapę i jest na niej zaznaczona każda podstawówka w Polsce, każda. Jeśli więc państwo mówicie o jakiejś szkole, że jest nieprzygotowana, to proszę wejść na tę mapę. Ja oczekuję konkretów. Jest cały mechanizm zgłaszania pewnych nieprawidłowości, jeśli one mają miejsce. Każda podstawówka w Polsce jest tam uwzględniona, razem z opinią dyrektora, rady rodziców, wizytatora. Każdy rodzic, który miał wątpliwości, mógł do nas napisać. Mamy infolinię w tej sprawie. Tak że naprawdę tworzycie tutaj jakieś sztuczne zagrożenie i równoległy świat. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Zbigniew Girzyński, niezrzeszony.

(*Głos z sali:* Samolot...)

Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę o ogłoszenie przerwy, zwołanie Konwentu Seniorów i o przywołanie do porządku pani minister. (*Poruszenie na sali*) Rozumiem, że pani minister wczoraj nie miała czasu, żeby uczestniczyć w debacie, ale odpowiadając czy próbując odpowiedzieć dzisiaj na pytania dotyczące tych problemów, radykalnie mijała się z prawdą.

Nie chcę być złośliwy co do koniunkturalizmu, bo akurat pani minister jest żywym przykładem, choć dzisiaj w nieco innym żakiecie (*Oklaski*), tego, jak podchodzi się do trzymania się pewnej linii. Zabieram głos nie przez przypadek, bo w kadencji 2005–2007 byłem wiceprzewodniczącym Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży i choć dzisiaj nie jestem członkiem Prawa i Sprawiedliwości, znam program Prawa i Sprawiedliwości, znam program Prawa i Sprawiedliwości z roku 2005. Chciałbym pani powiedzieć, że myli się pani i po raz kolejny wprowadza opinię publiczną w błąd w tej sprawie. To jest pierwsza rzecz.

(Poseł Rafał Grupiński: To wy zmieniliście zdanie.) Druga rzecz. Prosiłbym pana marszałka, aby poprosił panią minister, żeby odpowiedziała na prośbę, na pytanie, które w imieniu wnioskodawców skierowała pani Elbanowska (Oklaski), a mianowicie rodzice proszą o jeden prosty kompromis, aby mieli wybór...

(*Głos z sali*: Mają wybór.)

...to, co państwo obiecywaliście, ponieważ go nie mają. Zostały wprowadzone mechanizmy polegające na tym, że jeżeli rodzic chce, aby jego dziecko nie szło wcześniej do szkoły, to musi udowodnić, że się do tego nie nadaje.

(Głos z sali: Nieprawda.)

Proszę sobie wyobrazić, jak ci rodzice i te dzieci mają się czuć. Jeżeli to ma być wolny wybór, to zwykła deklaracja rodzica powinna wystarczyć. (Oklaski) Tyle. I o to proszą ci rodzice. Czy to jest takie trudne do zrozumienia? Nie. Państwo to doskonale rozumieją, tylko robią to specjalnie, ponieważ nie zależy państwu na rodzicach. (Dzwonek) Proszę o przerwę i o to, aby pani minister do tego ważnego zagadnienia wreszcie się odniosła. (Oklaski)

Marszałek:

Konwent Seniorów nie ma w tej sprawie mocy sprawczej.

Rozumiem, że w trybie sprostowania zgłaszają się państwo posłowie Sławomir Kłosowski (*Poruszenie na sali*) w imieniu klubu PiS i niezrzeszona pani poseł Dorota Marzena Wróbel.

Na tym listę zamykam.

Proszę bardzo.

(*Poset Sławomir Kłosowski*: Listę wniosków formalnych?)

Listę zadających pytania.

(*Poset Sławomir Kłosowski*: Myślałem, że pan marszałek zamknął listę wniosków formalnych.)

Tak, zamykam listę pytających w imieniu klubu PiS.

Poseł Sławomir Kłosowski, proszę.

Poseł Sławomir Kłosowski:

Panie Marszałku! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość składam wniosek o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, aby pani minister Kluzik-Rostkowska miała możliwość zapoznać się z programem Prawa i Sprawiedliwości z 2005 r. (Oklaski) Otóż proszę państwa, rozumiem, że rząd, Platforma Obywatelska, pani minister przyjmują starą zasadę kłamstwa powtarzanego po tysiąckroć, które może, a nuż, stanie się prawdą.

(Poseł Stefan Niesiołowski: To nie jest wniosek formalny.)

Pani minister, odsyłam do programu. My w tym programie twierdziliśmy jednoznacznie i dobitnie, że obniżenie wieku szkolnego jest możliwe tylko i wyłącznie za zgodą i po deklaracjach rodziców. (Oklaski) I powinno być poprzedzone bardzo dobrym przygotowaniem przedszkoli, bardzo dobrym przygotowaniem szkół podstawowych do tego, aby te szkoły mogły przyjąć dzieci 6-letnie. Państwo przeznaczyliście na przygotowanie szkół w sytuacji obniżenia wieku szkolnego śmieszną kwotę 40 mln zł, która później i tak była zmniejszana. Pani minister Hall wówczas

Poseł Sławomir Kłosowski

wydawała takie poradniki dla rodziców i nauczycieli, dla dyrektorów szkół. W tych poradnikach, uwaga, było zapisane, w jaki sposób mobilizować rodziców – murarzy, malarzy, architektów, żeby własnym sumptem zmieniali szkoły, dostosowali te szkoły...

Marszałek:

Panie pośle, to nie jest uzasadnienie wniosku formalnego.

Poseł Sławomir Kłosowski:

Panie marszałku, proszę mi nie przerywać. (*Poruszenie na sali*)

Ażeby własnym sumptem dostosowywali te...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Sławomir Kłosowski:

…obiekty szkolne do potrzeb sześciolatków. To jest po prostu groteska, to jest kuriozum.

Kończąc już, powiem tak. To, co tutaj w swoim wystąpieniu, nie mając wczoraj odwagi albo czasu na udział w debacie, powiedziała pani minister Kluzik-Rostkowska, przekonuje mnie i utwierdza w przekonaniu, że rząd i pani minister (*Dzwonek*) traktują sprawę obniżenia wieku szkolnego dalej w kategorii polityki i PR. Ani słowem...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas się skończył.

Poseł Sławomir Kłosowski:

...nie odniosła się pani do tego, o czym mówiła przedstawicielka wnioskodawców... (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, pański czas się skończył. Proszę do mnie.

Panie pośle, przypominam panu o brzmieniu art. 184 ust. 2 regulaminu Sejmu. Wnioski formalne mogą dotyczyć wyłącznie spraw będących przedmiotem porządku dziennego i przebiegu posiedzenia.

Przypominam też o tym pani poseł.

Jeszcze nie udzieliłem pani głosu.

Panie pośle, nie mogę przyjąć pańskiego wniosku formalnego, bo Konwent Seniorów nie jest uprawniony do interpretowania sporów pomiędzy byłymi i obecnymi członkami Prawa i Sprawiedliwości co do państwa programu wyborczego.

Dziękuję bardzo.

Udzielam głosu pani poseł Wróbel.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Również wnoszę o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów i proszę, żeby pan marszałek wytłumaczył się, dlaczego dopuścił do wypowiedzi pani minister, która mówiła, mimo iż nikt jej dzisiaj nie zadawał żadnych pytań. (Poruszenie na sali) Pani minister odnosiła się de facto do wczorajszej debaty, a jej obowiązkiem było być, uczestniczyć w niej. Ja, szczerze powiedziawszy, nie żałuę, że pani minister nie było, bo przynajmniej z panią wiceminister byłam w stanie rozmawiać w tym samym metajęzyku, którego pani minister kompletnie nie rozumie, takie wrażenie odnoszę od dłuższego czasu.

Pani Minister! Podstawowa kompetencja, która jest sprawdzana także na maturze, to jest umiejętność czytania ze zrozumieniem i mówienia na temat. (Oklaski) Mam wrażenie, że pani minister dzisiaj nie zaprezentowała tej kompetencji. Pani minister, proszę odpowiedzieć, jeśli już dzisiaj zabierała pani głos, dlaczego jest tak, że w najbogatszych polskich gminach małe, 5-, 6-letnie dzieci uczestniczą w zajęciach zmianowych? Dlaczego jest tak, że pięcio-, sześciolatki o godz. 6.30 muszą wychodzić z domu, aby zdążyć na autobus, który zawiezie je do szkoły? Dlaczego jest tak, że w najbogatszej polskiej gminie zajęcia dla sześciolatków rozpoczynają się o godz. 13?

Marszałek:

Pani poseł, pani czas mija.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Proszę mi to wytłumaczyć.

Marszałek:

To nie jest uzasadnienie wniosku formalnego.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Proszę mi wytłumaczyć, dlaczego podstawa programowa została tak skonstruowana, że rodzice dzieci 6-letnich przez dwie godziny muszą z nimi później odrabiać lekcje.

Marszałek:

Dziękujemy, pani poseł.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Proszę się do tego odnieść (*Dzwonek*), nie opowiadać dyrdymałów. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przywołuję panią do porządku.

(Poseł Rafał Grupiński: Wniosek.)

Pan przewodniczący w jakim trybie?

(Poseł Rafał Grupiński: Wniosek formalny.)

Proszę bardzo, w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej.

(*Poseł Małgorzata Sadurska*: Zamknął pan marszałek listę.)

Dla Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zamknąłem listę, bo wyczerpaliście swój limit. Prosze bardzo.

Poseł Rafał Grupiński:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam wniosek formalny o...

(Głos z sali: Przerwę?)

Może się państwu nie spodoba ten wniosek formalny, bo to jest wniosek formalny o to, żebyście państwo zrobili przerwę dla swojego klubu.

 $(Glosy\ z\ sali:\ Ooo...)$

Na waszej stronie internetowej... (*Poruszenie na sali*) ...na państwa stronie internetowej jest program Prawa i Sprawiedliwości z 2005 r. Pan poseł Girzyński odszedł z PiS-u, może tego nie pamiętać i wprowadza nas wszystkich w błąd...

(Poseł Jerzy Fedorowicz: To jest wspaniałe.)

...na str. 99 pod takim tytułem "Struktura oświaty, program PiS. Dobra edukacja kluczem do sukcesu", jest taki rozdział w państwa programie, napisano tak: Prawo i Sprawiedliwość uważa za zasadne obniżenie wieku rozpoczynania szkoły podstawowej – od 6. roku życia. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Jednocześnie opowiadamy się za pozostawieniem dotychczasowej struktury szkolnej: sześcioletniej szkoły podstawowej, trzyletniego gimnazjum oraz trzyletniego liceum. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Brawo, brawo!)

Kto tu zmienia poglądy i jest koniunkturalny? (Gwar na sali)

(Glos z sali: Do tej pory mieliśmy do czynienia z kłamstwem.)

Marszałek:

Szach mat. (Wesołość na sali, oklaski)

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3177, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 233, przeciw – 192, wstrzymało się 6.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzecząpospolitą Polską a Bośnią i Hercegowiną w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, podpisanej w Sarajewie dnia 4 czerwca 2014 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Konstantego Oświęcimskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia, druk nr 3092.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzecząpospolitą Polską a Bośnią i Hercegowiną w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, podpisanej w Sarajewie dnia 4 czerwca 2014 r., druk nr 3092, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 430, przeciw – 1, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Konwencji między Rzecząpospolitą Polską a Bośnią i Hercegowiną w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, podpisanej w Sarajewie dnia 4 czerwca 2014 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o wymaganiach w zakresie wyszkolenia, wydawania świadectw oraz pełnienia wacht dla załóg statków rybackich, sporządzonej w Londynie dnia 7 lipca 1995 r.

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Killiona Munyamę i przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy, druk nr 2935.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o wymaganiach w zakresie wyszkolenia, wydawania świadectw oraz pełnienia wacht dla załóg statków rybackich, sporządzonej w Londynie dnia 7 lipca 1995 r., w brzmieniu z druku nr 2935, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za – 289, przeciw – 2, wstrzymało się 143.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o wymaganiach w zakresie wyszkolenia, wydawania świadectw oraz pełnienia wacht dla załóg statków rybackich, sporządzonej w Londynie dnia 7 lipca 1995 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Europejską Organizacją Badań Astronomicznych na Półkuli Południowej a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącej warunków przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Organizacji Badań Astronomicznych na Półkuli Południowej, podpisanej w Warszawie w dniu 28 października 2014 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez posła Tadeusza Iwińskiego i przeprowadził dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy, druk nr 3094.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji Umowy między Europejską Organizacją Badań Astronomicznych na Półkuli Południowej a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącej warunków przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Organizacji Badań Astronomicznych na Półkuli Południowej, podpisanej w Warszawie w dniu 28 października 2014 r., w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 3094, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za – 432, przeciw – 1, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Umowy między Europejską Organizacją Badań Astronomicznych na Półkuli Południowej a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącej warunków przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Organizacji Badań Astronomicznych na Półkuli Południowej, podpisanej w Warszawie w dniu 28 października 2014 r.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2011 r. (druki nr 1049 i 1607).

Sejm na 87. posiedzeniu wysłuchał raportu przedstawionego przez prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pana Adama Jassera i sprawozdania komisji przestawionego przez pana posła Krzysztofa Gadowskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie raportu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm przyjął raport.

Komisja Gospodarki wnosi o przyjęcie raportu. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2011 r., zawartego w druku nr 1049, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za – 152, przeciw – 279, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym raport przyjał.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2012 r. (druki nr 1999 i 3116).

Sejm na 87. posiedzeniu wysłuchał raportu przedstawionego przez prezesa UOKiK pana Adama Jassera i sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Robertę Jagłę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie raportu.

Wniosek poddam pod głosowanie.

Odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm raport przyjął.

Komisja Gospodarki wnosi o przyjęcie raportu. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2012 r., zawartego w druku nr 1999, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 432 posłów. Za – 153, przeciw – 276, wstrzymało sie 3.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym raport przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2013 r. (druki nr 2939 i 3117).

Na poprzednim posiedzeniu Sejm wysłuchał raportu przedstawionego przez pana prezesa Adama Jassera i sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Roberta Jagłę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie raportu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Jego odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm przyjął raport.

Komisja Gospodarki wnosi o przyjęcie raportu. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2013 r., zawartego w druku nr 2939, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Głosowało 432 posłów. Za – 156, przeciw – 273, wstrzymało się 3.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym raport przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3214).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 i art. 143 ust. 11 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nie widzę, nie słyszę.

Zatem głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 3214, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Głosowało 428 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 11 do godz. 10 min 14)

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Wznawiam obrady. (Gwar na sali)

Panie i Panowie Posłowie! Proszę o przeniesienie rozmów w kuluary, bowiem przystępujemy do realizacji kolejnych punktów.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 20. i 21. porządku dziennego:

20. Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2012 r. (druk nr 2303) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 2784).

21. Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2013 r. (druk nr 2850) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 3176).

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Igora Radziewicza-Winnickiego w celu przedstawienia informacji. (*Dzwonek*)

Panie i Panowie Posłowie! Bardzo proszę o przeniesienie rozmów do kuluarów, bowiem realizujemy porządek posiedzenia. Państwa obecność i rozmowy uniemożliwiają prowadzenie posiedzenia.

Bardzo dziękuję.

(Głos z sali: To pan poseł Fedorowicz.)

Apel kieruję do wszystkich posłów, panie pośle, dlatego nie adresowałem go personalnie do żadnego z posłów.

Panie ministrze, sekundka, posłowie tylko przeniosą swoje ważne rozmowy do kuluarów.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Głos ma pan minister, który przedstawi informację. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie pragnę poinformować Wysoką Izbę, że sprawozdanie dotyczy wyłącznie realizacji "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego". Mówię o tym w kontekście debaty i burzliwej dyskusji na temat zjawisk związanych ze świadczeniem opieki zdrowotnej z zakresu psychiatrii, która leży poza istotą narodowego programu.

Należy zauważyć, że zapotrzebowanie na świadczenia w zakresie opieki psychiatrycznej, leczenia uzależnień wzrasta wraz z rozpowszechnieniem zaburzeń psychicznych. Jest to niejako zjawisko cywilizacyjne. Corocznie w ramach ambulatoryjnej opieki psychiatrycznej leczy się ponad 1,5 mln osób, czyli aż 4% Polaków. Najczęstszym problemem zdrowotnym z grupy zaburzeń psychicznych w naszej populacji stanowiła grupa zaburzeń tzw. niepsychotycznych, czyli nie tych ciężkich zaburzeń psychiatrycznych,

z czego największą liczbę osób – 106 tys., czyli aż 13% korzystających ze świadczeń z rozpoznaniem zaburzeń psychiatrycznych – rozpoznano w województwach mazowieckim i wielkopolskim, a najniższą – w województwach opolskim i lubuskim.

Warto zauważyć, że 20–30% naszej populacji uskarża się na różnorakie problemy z zakresu zdrowia psychicznego, jak obniżenie nastroju i aktywności, swoiste objawy unikania, przewlekły lęk czy drażliwość. Kilkanaście procent populacji w Polsce ujawnia lęki napadowe, lęki społeczne, napady złości, a czasami inne stany, jak hipomania, trudności z koncentracją połączone z nadmierną ruchliwością.

W szpitalach psychiatrycznych w 2013 r. przebywało 195,5 tys. pacjentów, to jest mniej o 1,6 tys. osób niż w roku 2012. Najwięcej łóżek psychiatrycznych znajdowało się w szpitalach województwa mazowieckiego i śląskiego – odpowiednio 2,9 tys. i 2,2 tys. Najwięcej pacjentów przebywało w szpitalach tych województw – łącznie ok. 40% ogółu leczonych w Polsce. Najmniej pacjentów korzystało z tej formy opieki w województwach kujawsko-pomorskim – 5,2 tys., podkarpackim czy lubuskim. Są to także województwa, w których liczba łóżek jest najmniejsza.

Średni pobyt chorego w szpitalu psychiatrycznym wyniósł 30,3 dnia i był o 2 dni dłuższy niż średni pobyt pacjenta w oddziałach psychiatrycznych w szpitalach ogólnych. Długość pobytu pacjentów w szpitalach psychiatrycznych była zróżnicowana w poszczególnych województwach. Najdłuższe pobyty odnotowano w województwach podkarpackim – blisko 47 dni, pomorskim – 39 dni, a najkrótsze w szpitalach psychiatrycznych w województwach opolskim i wielkopolskim.

W obliczu skali rozpowszechnienia zaburzeń psychicznych w ramach realizacji "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" działania w zakresie ograniczenia występowania zagrożeń dla zdrowia psychicznego, poprawienia jakości życia osób z zaburzeniami psychicznymi podejmowali zobligowani do realizacji programu właściwi ministrowie. Na szczególne podkreślenie zasługuje duże zaangażowanie jednostek samorządu terytorialnego w realizację "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego". W 2013 r. jednostki te podejmowały inicjatywę na rzecz poprawy zdrowia osób z zaburzeniami psychicznymi – wszystkie województwa, 81% powiatów, 92% miast na prawach powiatu oraz 58% gmin.

Po trzech latach trwania programu najwięcej zadań zrealizowało Ministerstwo Sprawiedliwości – 15 z 17 wskazanych w programie zadań, które były przewidziane – oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – 12 z 15 enumeratywnie wymienionych pozycji zadań dla tego ministerstwa. Należy podkreślić, że urzędy centralne mają do wykonania w ramach realizacji programu łącznie ponad 100 zadań, z których większość wciąż jest realizowana.

Biorąc pod uwagę realizację zadań nałożonych na jednostki samorządu terytorialnego, połowa województw zrealizowała od 1 do 8 zadań. Warto odnieść się do zmian, jakie nastąpiły w zakresie realizacji zaleceń i obszarów zauważonych w trakcie realizacji programu w 2011 r., które wymagały prac w kolejnych latach realizacji programu.

Jednym z takich zadań było zwiększenie zaangażowania wszystkich podmiotów w realizację programu. Należy podkreślić, że obecnie coraz większe grono realizatorów programu włącza się w obecne i przyszłe działania na rzecz ochrony zdrowia psychicznego. W czasie dotychczasowej realizacji na podstawie sprawozdań z realizacji programu w 2011 r. zauważalny jest wzrost liczby gmin realizujących program z 1414 do 1634 w roku 2013. Również w zakresie zabezpieczenia środków na realizację działań wynikających z programu przez realizatorów, analizując dane z 2013 r., nastąpiły pozytywne zmiany w zakresie ogólnego zwiększenia nakładów finansowych poniesionych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Kolejno w zakresie kształtowania zachowań korzystnych dla zdrowia psychicznego poprzez promowanie właściwej wiedzy i właściwych umiejętności o udowodnionej skuteczności w rozwiązywaniu problemów zaburzeń psychicznych na podstawie analiz i zebranych informacji z ostatnich trzech lat można stwierdzić, że prawie wszystkie województwa realizowały, koordynowały i monitorowały swój regionalny program ochrony zdrowia psychicznego oraz przeprowadziły działania w zakresie programu promocji zdrowia psychicznego, który obejmie swoim zasięgiem łącznie ponad 3,5 mln osób.

Ponadto główny rezultat w ocenie jednostek samorządu terytorialnego stanowiły prowadzone działania informacyjno-edukacyjne oraz możliwość tworzenia nowych jednostek, co skutkuje obecnie poprawą infrastruktury. Warto zauważyć, że prowadzone działania przyczyniły się do wzrostu aktywizacji zawodowej i integracji społecznej osób z zaburzeniami psychicznymi.

Kolejny postulat rozwoju narodowego programu dotyczył konieczności podjęcia działań służących przeciwdziałaniu samobójstwom. Na każdą próbę samobójczą wpływ ma nie tylko podłoże zdrowotne, ale tak naprawdę często przyczyną jest zaburzenie funkcjonowania społecznego, rodzinnego, środowiska szkolnego, środowiska w pracy. W takich przypadkach trzeba również na ogół społeczeństwa oddziaływać inaczej. Dlatego w tym miejscu chciałbym państwu przedstawić działania, jakie są podejmowane w ramach programu przez resorty na rzecz ograniczenia skali samobójstw.

Samobójstwo to częsta przyczyna zgonów młodych ludzi na całym świecie, stąd niezwykle istotne jest tworzenie skutecznych problemów zapobiegawczych i interwencyjnych w tych grupach populacyjnych, które są szczególnie narażone, jeżeli chodzi o wyższe populacyjne ryzyko popełnienia samobój-

stwa. Dlatego ministerstwo – do czego Komisja Zdrowia Wysokiej Izby wielokrotnie obligowała ministra zdrowia – przygotowało "Program zapobiegania samobójstwom w Polsce", którego głównym celem jest zmniejszenie całkowitej liczby samobójstw i zwiększenie możliwości dotarcia ze skuteczną interwencją zdrowotną do populacji najbardziej wrażliwych. Te działania przede wszystkim skupiają się na opracowaniu standardów postępowania w zakresie zapobiegania zachowaniom samobójczym w Polsce, wczesnego ich wykrywania i leczenia, promocji zdrowia psychicznego w całym społeczeństwie oraz profilaktyki dotyczącej samobójstw w wybranych grupach o podwyższonym ryzyku, w tym dzieci i młodzieży oraz osób w okresie senium i połogu.

Działania w zakresie zapobiegania samobójstwom podejmowali w ramach programu minister edukacji narodowej, minister obrony narodowej i minister sprawiedliwości. W ramach działań mających na celu podniesienie poziomu zdrowia psychicznego wśród dzieci i młodzieży, chodzi o harmonijny rozwój, kształtowanie osobowości, struktur psychicznych i umiejętności społecznych, podnoszenie odporności i poprawę funkcjonowania emocjonalnego, minister edukacji narodowej przyjął w 2013 r. "Program promocji zdrowia i profilaktyki problemów dzieci i młodzieży na lata 2013–2016", który w sposób kompleksowy odnosi się do zagadnień ochrony zdrowia fizycznego i psychicznego dzieci i młodzieży i obejmuje zagadnienia związane z zapobieganiem samobójstwom wśród młodzieży, a także poradnictwo i pomoc w stanach kryzysu psychicznego. Program ten zawiera zadania w zakresie promocji zdrowia psychicznego, takie jak realizacja podstawy programowej kształcenia ogólnego w szkołach i placówkach oświatowych w zakresie kształtowania: podstaw prospołecznych dzieci i młodzieży, poczucia własnej wartości, poczucia odpowiedzialności za podejmowane decyzje, umiejętności asertywnego zachowania się w sytuacjach trudnych, realizacji przez całą społeczność szkolną programu wychowawczego szkoły i programu profilaktyki przygotowanego na podstawie rozpoznanych potrzeb uczniów i występujących problemów w środowisku szkolnym, a także monitorowanie w szkole, w ramach nadzoru pedagogicznego, realizacji podstawy programowej, kształcenia ogólnego w zakresie promocji zdrowia psychicznego, działań wychowawczych, opiekuńczych i profilaktycznych oraz rozwijania kompetencji nauczycieli, co jest niebywale istotne, i specjalistów systemu oświaty w zakresie promocji zdrowia psychicznego. Od potencjału poznawczego i zdolności szybkiego reagowania tej kadry najbliższej dzieci i młodzieży zależy zdolność całego systemu do wczesnego reagowania, przede wszystkim do detekcji wszystkich symptomów zachowań samobójczych.

W zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli, jeżeli chodzi o tematykę dotyczącą specyficznych trudności wynikających z problemów psychicznych dzieci i młodzieży, minister edukacji narodowej - w ramach projektu systemowego "Podniesienie efektywności kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi" – zapewniał świadczenia, pomoc psychologiczno-pedagogiczną jak najbliżej dziecka, ucznia w środowisku nauczania i wychowania, czyli w przedszkolu, szkole, placówce oświatowej. W ramach tego projektu opracowano model pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Publikacja dotycząca modelu została przekazana liderom zmian oraz uczestnikom spotkań informacyjno-konsultacyjnych. Łącznie na wszystkich spotkaniach na temat nowego modelu pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami udział wzięło ponad 50 tys. uczestników. Przeprowadzono pilotaż modelu pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w 103 szkołach, który zakończono, opracowując dwa raporty. Przeszkolono 489 liderów zmian, którzy przeprowadzili spotkania informacyjno-konsultacyjne z kadrą zarządzającą i pedagogiczną w szkołach na temat nowego modelu pracy. W ramach udzielonej pomocy przez publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne w 2012 r. objęto diagnozą psychologiczną, pedagogiczną, logopedyczną i lekarską ponad milion dzieci i młodzieży, podobnie było w 2011 r. Na przestrzeni ostatnich lat zauważalny jest spadek zarówno liczby, jak i wskaźnika samobójstw wśród osadzonych, co potwierdza skuteczność realizowanego przez ministra sprawiedliwości programu zapobiegania depresji i samobójstwom wśród osób pozbawionych wolności. Odnotowany w 2013 r. współczynnik samobójstw wciaż pozostawał znaczaco niski, bo wynosił 2,4 na 10 tys. osadzonych, zatem znacząco mniej niż pięć lat wcześniej, kiedy wynosił 4,5 na 10 tys. Jednocześnie w ramach programu zapobiegania samobójstwom z inicjatywy ministra obrony narodowej przeprowadzono szkolenia i warsztaty dla ok. 2,5 tys. żołnierzy kierowanych do służby poza granicami państwa. Na podstawie przeprowadzonych analiz stwierdzono, że intensywna edukacja dotycząca dbałości o zdrowie psychiczne oraz udzielania pomocy psychologicznej po zdarzeniach traumatycznych przynosi oczekiwane skutki, o czym świadczy utrzymująca się tendencja spadkowa, jeżeli chodzi o liczbę samobójstw wśród żołnierzy – spadek z 18 do 10 w 2013 r.

Ponadto minister pracy i polityki społecznej podejmował działania zmierzające do poprawy w zakresie dostępu osób z zaburzeniami psychicznymi do różnych ofert z zakresu oparcia społecznego, realizując program "Oparcie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi". Celem programu jest umożliwienie osobom z zaburzeniami psychicznymi – zwłaszcza osobom przewlekle chorym i upośledzonym umysłowo, a także ich rodzinom – przezwyciężania trudnych sytuacji życiowych, czego nie są w stanie zrobić, wykorzystując własne zdolności, zasoby i możliwości.

W ramach uruchomionych środków dotację na wsparcie realizacji projektów z zakresu organizacji i funkcjonowania sieci oparcia społecznego dla osób z zaburzeniami psychicznymi otrzymało 61 podmiotów. Projekty te miały na celu przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych osób z zaburzeniami psychicznymi i ich rodzin przez wspieranie ich wysiłków zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb oraz umożliwienie im życia w warunkach odpowiadających godności człowieka, a także wspieranie organizacji i różnych form pomocy społecznej. Szacuje się, że beneficjentami projektów było ok. 3 tys. osób. Utworzono 1057 nowych miejsc w już istniejących lub nowych środowiskowych domach pomocy i powstało 16 nowych tego typu podmiotów.

W efekcie realizacja programu w 2013 r. przyczyniła się do ułatwienia osobom z zaburzeniami psychicznymi dostępu do różnych form usług i świadczeń specjalistycznych, m.in. psychoterapii, promowania w środowisku społecznym działań pomocowych na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi, promowania i rozwijania aktywnych form spędzania czasu wolnego przez osoby z zaburzeniami psychicznymi, rozwijania różnych form terapii, zapewnienia dostępu do różnego rodzaju form poradnictwa, poprawy dostępności wsparcia w formie działalności klubowej, w tym w zajęciach terapii zajęciowej.

Chciałbym na zakończenie tej skrótowej wypowiedzi podziękować Wysokiej Izbie za dotychczasową merytoryczną dyskusję, nieustające zainteresowanie, a także wspieranie przez Wysoką Izbę działań na rzecz rozbudowy i poprawy efektywności "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego". Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Eugeniusz Tomasz Grzeszczak:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Janinę Okrągły w celu przedstawienia stanowiska komisji zawartego w druku nr 2784.

Proszę bardzo.

Poseł Janina Okrągły:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Zdrowia dotyczące informacji rządu o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w roku 2012. Są to druki nr 2303 i 2784.

Informacja rządu wpłynęła do Sejmu 31 marca 2014 r. Marszałek nadał informacji numer i 10 kwietnia skierował ją do Komisji Zdrowia. 8 października 2014 r. komisja rozpatrzyła przedmiotową informację, którą przedstawił wiceminister zdrowia pan Igor Radziewicz-Winnicki.

Informacja dotyczy zadań realizowanych właśnie w 2012 r. Przypomnę, że jest to drugi rok obowiązywania wymogu corocznego składania sprawozdań. Sprawozdanie zostało opracowane przez ministra zdrowia, który jest koordynatorem "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego", i uwzględnia ono informacje przekazane przez ministrów: edukacji narodowej, pracy i polityki społecznej, nauki i szkolnictwa wyższego, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych oraz obrony narodowej, a także przez Narodowy Fundusz Zdrowia i jednostki samorządu terytorialnego.

Dokument składa się z trzech rozdziałów. W syntetyczny sposób opisuje w rozdziale I najważniejsze działania podejmowane przez resorty i jednostki samorządu terytorialnego. Rozdział II przedstawia środki finansowe wydatkowane na ten cel, a w rozdziale III skrótowo przedstawiono wyniki obrazujące osiągnięte efekty.

Dyskusja była burzliwa. Może przedstawię najważniejsze problemy, które zostały przedstawione w informacji oraz które były podejmowane na posiedzeniu komisji.

Tworzenie środowiskowego modelu opieki psychiatrycznej to największe wyzwanie dla polskiej nowoczesnej opieki psychiatrycznej. Wprawdzie w 2012 r. Narodowy Fundusz Zdrowia jako priorytet w zakresie opieki psychiatrycznej uznał właśnie promocję środowiskowego modelu i na finansowanie tego rodzaju świadczeń przeznaczył o ponad 40% więcej środków niż w 2011 r., jednak jest to jeszcze stanowczo za mało. Efektem było zawarcie o 46 więcej niż w 2011 r. umów w zakresie leczenia środowiskowego, tj. w 2012 r. tych umów było zaledwie 62. Był to też wzrost w stosunku do poprzedniego roku, roku 2011, kiedy było ich 45, z tym że, jak podkreślam, nie jest to absolutnie zadowalające. Blokują ten rozwój nie tylko środki finansowe, lecz także bariery prawne i świadomościowe.

Problemem podkreślanym przez psychiatrów w czasie dyskusji są i były niskie wyceny świadczeń psychiatrycznych. Trzeba jednak podkreślić, że nakłady systematycznie wzrastają. I tak w 2012 r. NFZ przeznaczył na leczenie psychiatryczne ponad 2135 mln zł, tj. o 7% więcej niż w 2011 r. Nominalnie przekłada się to na 140 mln zł więcej.

Ministerstwo Zdrowia zrealizowało przygotowaną w poprzednim roku kampanię informacyjno-edukacyjną "Co czwarty z nas miał lub będzie mieć problemy ze zdrowiem psychicznym", promującą postawy zrozumienia i akceptacji oraz przeciwdziałającą dyskryminacji wobec osób z zaburzeniami psychicznymi

Poseł Janina Okrągły

poprzez zmianę świadomości społecznej i poszerzanie wiedzy o zdrowiu psychicznym.

Ministerstwo Zdrowia zorganizowało również ankietę skierowaną do samorządów, a dotyczącą przyczyn niepodejmowania działań związanych z realizacją "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego". Samorządy wskazywały na brak pieniędzy i brak kadr, a także, co dziwne, na brak grup, do których miałoby to być adresowane. To już jednak się zmienia w 2013 r. i samorządy są coraz bardziej świadome znaczenia tych działań.

Z przedstawionej informacji wynika, że najbardziej zdefiniowane, długofalowe działania podejmowane były przez takie resorty jak Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Sprawiedliwości i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, ale wynika to z małych, dość jednorodnych populacji, do których adresowane są działania tych resortów, bo to są żołnierze, funkcjonariusze i pracownicy służb mundurowych i ich rodziny oraz osadzeni. Resorty te systematycznie i w sposób ciągły, zresztą już od wielu lat, prowadzą działania profilaktyczne, programy korekcyjno--edukacyjne, warsztaty radzenia sobie ze stresem i, co jest ważne, warsztaty radzenia sobie z agresją. Trzeba podkreślić skuteczność programów prowadzonych przez te resorty, szczególnie w zakresie zapobiegania samobójstwom. Dotyczy to głównie osób osadzonych i żołnierzy. I tak w 2012 r. wskaźnik samobójstw wśród osób pozbawionych wolności był o połowę niższy w porównaniu do roku 2010. Analogicznie przedstawiało się to w wypadku żołnierzy. Inaczej to wygląda w populacji ogólnej, w której wskaźnik samobójstw jednak nam wzrasta.

Może powiem też od razu, jakie kwoty były wydatkowane przez te resorty. Ministerstwo Obrony Narodowej na działania z zakresu ochrony zdrowia psychicznego wydało 28,5 mln zł, MSW – ok. 180 tys., Ministerstwo Sprawiedliwości nie podało tego w informacjach. Nie są to kwoty najwyższe, powinny być jednak zwiększone, co podkreślano w informacji.

Ministerstwo Edukacji Narodowej kontynuowało działania w zakresie promocji zdrowego stylu życia i promocji zdrowia uwzględnione w podstawie programowej, kontynuowało realizację programu "Szkoła promująca zdrowie", realizowało programy edukacyjne i profilaktyczne oraz organizowało szkolenia, a dotyczyły one zachowań ryzykownych dzieci i młodzieży. Obejmowały te programy uczniów, ale także nauczycieli i rodziców, którzy chcieli podnieść swoje kompetencje wychowawcze.

W 2012 r., o czym mówił pan minister, realizowany był projekt systemowy "Podniesienie efektywności kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi". Trzeba podkreślić także, że zwiększa się ilość poradni świadczących usługi psychologiczne dla uczniów. I tak, o 60 poradni w stosunku do roku

2011 wzrosła ilość poradni psychologiczno-pedagogicznych w $2012 \; {\rm r.}$

Jednym z głównych realizatorów "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Na ten cel, na realizację tak ściśle dedykowanych do osób z zaburzeniami psychicznymi programów "Oparcie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi" i "Wsparcie osób z zaburzeniami psychicznymi na rynku pracy", wydatkowało ono 3 mln zł w 2012 r. Podkreślę, że pierwszy program realizowany jest już od 2006 r.

Na zadania związane z rozwojem sieci ośrodków wsparcia dla takich osób wydatkowano 30 mln zł, ponad 16 mln na działania inwestycyjne w środowiskowych domach samopomocy. Skutkuje to systematycznym zwiększaniem ilości nowych miejsc w istniejących już środowiskowych domach samopomocy i powstawaniem nowych domów. I tak, w 2016 r. powstało 16 tego typu placówek. Aktualnym problemem, co chciałabym podkreślić, placówek tego typu jest przede wszystkim sposób finansowania, gdyż wysokość dotacji przeznaczonej na jedną osobę, jednego podopiecznego, stoi w miejscu, natomiast wymagania i zapotrzebowanie są coraz większe. I to jest istotną sprawą w środowiskowych domach samopomocy.

Ważną kwestią była aktywizacja zawodowa. Systematycznie, chociaż powoli, wzrasta ilość takich osób zatrudnionych, osób z zaburzeniami psychicznymi, które podejmują pracę. Jest to jednak jeszcze niezadowalający wzrost. W 2012 r. realizowany był projekt "Wsparcie osób z zaburzeniami psychicznymi na rynku pracy". Jest to projekt realizowany od 2011 do 2013 r. Ministerstwo realizowało program "Aktywne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu" skierowany do instytucji tworzących centra i kluby integracji społecznej. Ten program, a to jest program wieloletni, realizowany jest od 2011 do 2015 r.

Jednostki samorządu terytorialnego, województwa. W 2012 r., podkreślam, na terenie ośmiu województw został opracowany regionalny program ochrony zdrowia psychicznego, w pięciu województwach opracowany program uwzględniał harmonogram realizacji działań "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego". Wszystkie regionalne programy uwzględniały również ustalone przez województwo priorytety promocji zdrowia psychicznego. Programy te realizowane były głównie w tych województwach przez podmioty lecznicze. W siedmiu województwach prowadzone były działania informacyjne dotyczące dostępnej pomocy dla ofiar przemocy. Musze podkreślić, że właśnie w 2012 r. rozpoczęto realizację kampanii "Biała wstążka", która jest coraz bardziej znana. Dotyczy ona ograniczenia i przeciwdziałania przemocy, szczególnie wobec kobiet.

Powiaty. W 2012 r. tylko 80 na 314 powiatów rozpoczęło realizację programów promocji zdrowia, czyli 25% z nich, programów, które przyczyniły się do szerzenia wiedzy na temat instytucji świadczących pomoc dla osób z zaburzeniami psychicznymi, na temat zagrożeń i radzenia sobie z sytuacjami kryzysowymi.

Poseł Janina Okrągły

Średnia wydatków w tych powiatach wynosiła ok. 500 tys., a chcę powiedzieć, że średnia wydatków poniesionych na realizację programów ochrony zdrowia psychicznego w województwach, które je podjęły i złożyły sprawozdania, to ok. 1700 zł.

Działania podjęło 608 gmin. Głównymi realizatorami programu były jednostki organizacyjne pomocy społecznej, czyli OPS-y, i szkoły. Gminy przeznaczyły na cele związane z programem ok. 180 tys. zł.

Dyskusja na posiedzeniu komisji, jak powiedziałam, dotyczyła nie tylko realizacji programu w 2012 r., ponieważ to są informacje sięgające wstecz, ale przede wszystkim tego, co jest nakierowane na przyszłość. Dotyczyła głównie coraz większego w społeczeństwie polskim problemu depresji i narastającej liczby samobójstw. W 2013 r. został wdrożony przez ministerstwo program zapobiegania samobójstwom i mam nadzieję, że po tych złych latach 2012, 2013 i 2014 liczba samobójstw w społeczeństwie polskim będzie już systematycznie spadała.

Czego brakowało w tym sprawozdaniu? Porównania do roku poprzedniego i nakierowania na cele w latach następnych.

Komisja Zdrowia pozytywnie przyjęła przedstawioną informację i rekomenduje Wysokiej Izbie jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Jerzy Wenderlich)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo pani poseł Okrągły.

Uprzejmie proszę o zabranie głosu pana posła Damiana Raczkowskiego w celu przedstawienia stanowiska komisji zawartego w druku nr 3176.

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Damian Raczkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest mi bardzo miło, że mogę w imieniu Komisji Zdrowia przedstawić sprawozdanie tejże komisji w sprawie informacji o realizacji zadań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego", druk nr 2850.

Chciałbym zacząć od tego, że komisja obradowała na posiedzeniu w dniu 19 lutego 2015 r. i przyjęła informację. W związku z tym, że moi przedmówcy, tj. pan minister Igor Radziewicz-Winnicki i pani poseł Janina Okrągły, szeroko odnosili się do wspomnianych programów, chciałbym skupić się na czterech kwestiach, które szczególnie interesowały posłów w trakcie dyskusji na posiedzeniu komisji. Zdaniem posłów na szczególną uwagę zasługuje realizowany w 2013 r. przyjęty przez ministra edukacji narodowej "Program promocji zdrowia i profilaktyki problemów

dzieci i młodzieży na lata 2013–2016", który w kompleksowy sposób odnosi się do zagadnień ochrony zdrowia fizycznego i psychicznego dzieci i młodzieży, obejmuje też zagadnienia związane z zapobieganiem samobójstwom wśród młodzieży, a także poradnictwo i pomoc w stanach kryzysu psychicznego.

Program realizowano w wielu aspektach. Przede wszystkim zakłada on realizację podstawy programowej kształcenia ogólnego w szkołach i placówkach oświatowych w zakresie kształtowania postaw prospołecznych dzieci i młodzieży, budowy poczucia własnej wartości, poczucia odpowiedzialności za podejmowane decyzje czy też umiejętności asertywnego zachowania się w sytuacjach trudnych, a także zakłada rozwijanie kompetencji nauczycieli i specjalistów systemu oświaty w zakresie promocji zdrowia. Można powiedzieć, że Ministerstwo Edukacji Narodowej było tu jednym z liderów.

Warto też wspomnieć o liczbach i poświęcić im chwilę, tak aby ten obraz roku 2012, który przedstawiła pani poseł Janina Okrągły, zestawić z cyframi i statystyką w 2013 r. oraz pokazać zaangażowanie jednostek samorządu terytorialnego w realizację tego programu. Otóż w 2013 r. programy promocji zdrowia psychicznego realizowało łącznie 10 z 16 województw, widać więc progres, 144 z 259 powiatów, a także 190 z 592 gmin deklarowało realizację zadań wynikających z programu. Do głównych rezultatów realizacji lokalnych programów należały przede wszystkim wzrost świadomości odbiorców w zakresie problemów związanych ze zdrowiem psychicznym, profilaktyka, prewencja oraz integracja środowiskowa.

Kolejną kwestią, którą chciałbym przybliżyć, o której chciałbym powiedzieć kilka słów, jest realizacja tego programu przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W 2013 r. NFZ realizował zadanie 2.1.1 w części dotyczącej promowania rozwoju środowiskowego modelu opieki poprzez zwiększanie środków na finansowanie świadczeń opieki psychiatrycznej udzielanych w zakresie leczenie środowiskowe, uznając zawieranie umów w przedmiotowym zakresie za priorytet. W 2013 r. na finansowanie przedmiotowych świadczeń przeznaczono o 30% więcej środków niż w roku 2012, było ich aż o 84% więcej, prawie 84%, niż w 2011 r.

Efektem zwiększenia środków finansowych było m.in. zawarcie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie leczenie środowiskowe ze 118 świadczeniodawcami w 2013 r.

To jest o 12 więcej niż w 2012 r. i aż o 58 więcej niż w 2011 r. W stosunku do 2012 r. liczba świadczeniodawców realizujących świadczenia w przedmiotowym zakresie wzrosła o 11%, a w porównaniu do 2011 r. – o 96%. Jest to o tyle istotne, że program i realizacja akurat tego świadczenia w zakresie leczenia środowiskowego dają szansę tym ludziom, którzy funkcjonują w małych społecznościach, na to, aby uzyskać kompleksową pomoc ze strony grup terapeutycznych, ze strony lekarza psychiatry, psychologa lub psychoterapeuty czy też możliwość rozmowy

Poseł Damian Raczkowski

z lekarką środowiskową poza dużym szpitalem, dużym ośrodkiem. Chodzi bardzo często o kwestię piętnowania takiej osoby. Program daje też szansę na to, aby specjalistyczna opieka była bliżej rodzin tych osób, aby istniała większa świadomość zaburzeń psychicznych, ich konsekwencji czy możliwości działania. Chodzi o przybliżenie tego bliskim osób, które są chore.

Szanowni państwo, na uwagę zasługują też kwestie związane z opracowywaniem planów stopniowego zmniejszania i przekształcania dużych szpitali psychiatrycznych w placówki wyspecjalizowane. Można powiedzieć, że to działanie jest jednym z fundamentów "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego", choć chyba jednak jeszcze nie do końca nam się ono udaje. Przed ministerstwem w kolejnych latach jest jeszcze wiele pracy nad tym, aby takie działania były podejmowane szerzej. Na uwagę zasługuje to, że w 2013 r. województwa małopolskie i wielkopolskie podejmowały działania na rzecz opracowania tego programu, a spośród 16 województw 15 nie wdrażało tego planu stopniowego zmniejszania, przekształcania dużych szpitali psychiatrycznych w placówki wyspecjalizowane. Tylko województwo małopolskie objęło przedmiotowymi działaniami jeden duży szpital psychiatryczny.

W imieniu Komisji Zdrowia wnoszę, aby Wysoki Sejm raczył przyjąć informację z druku nr 2850. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do oświadczeń w imieniu klubów. Będą one 10-minutowe.

Przypominam o tych ustaleniach, które zapadły wcześniej.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Ewa Czeszejko-Sochacka występująca w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Ewa Czeszejko-Sochacka:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu w dniu 19 lutego Komisja Zdrowia rozpatrywała informację Rady Ministrów o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2013 r. oraz informację na temat stanu opieki psychiatrycznej w Polsce, realizacji zadań "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w latach 2014–2015. W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko klubu w sprawie realizacji tych działań.

Zanim przejdę do konkretów, chciałabym powiedzieć jedną rzecz. Cyprian Kamil Norwid patrzył na współczesność poprzez kategorię potrzeby i obowiązku. Myślę, że ten problem właśnie tak trzeba rozpatrywać.

To, co napawa wielką nadzieją, to informacja przekazana przez panią minister Beatę Małecką--Libere na posiedzeniu Komisji Zdrowia, że ochrona zdrowia psychicznego znajduje się wysoko na liście priorytetów Ministerstwa Zdrowia. To dobra wiadomość, ponieważ jak wynika z badań Instytutu Psychiatrii i Neurologii na temat kondycji psychicznej mieszkańców Polski, coraz więcej Polek i Polaków boryka się z mniejszymi lub większymi zaburzeniami psychicznymi. Przypominam, że w roku 2013 było to ok. 8 mln ludzi. Do większych zaburzeń zaliczane są stany urojeniowe i omamy, depresje o dużym natężeniu, w tym choroba afektywna dwubiegunowa, a także utrudniające normalne funkcjonowanie społeczne zaburzenia nerwicowe. W Polsce do najczęstszych należą zaburzenia związane z używaniem substancji - to jest ok. 13%, w tym nadużywaniem i uzależnieniem od alkoholu - ok. 12% oraz nadużywaniem i uzależnieniem od narkotyków – 1,5%. W przełożeniu na populacje to jest ok. 3 mln osób.

W latach 2012 i 2013 najważniejszymi elementami "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" były: po pierwsze, szeroko pojęta profilaktyka, czyli promocja zdrowia psychicznego i zapobieganie zaburzeniom, po drugie, zapewnienie osobom z zaburzeniami psychicznymi wielostronnej i powszechnie dostępnej opieki zdrowotnej i po trzecie, rozwój badań naukowych i systemu informacji w zakresie zdrowia psychicznego.

Kompleksową realizację programów umożliwiła, co szczególnie chcę podkreślić, współpraca Ministerstwa Zdrowia z innymi Ministerstwami: Edukacji Narodowej, Pracy i Polityki Społecznej, Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych oraz Obrony Narodowej, a także z Narodowym Funduszem Zdrowia i jednostkami samorządu terytorialnego. To jest godne pochwały, że z coraz większym zaangażowaniem jednostki samorządu terytorialnego podchodzą do "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego".

Także rządowe plany na rok 2015 są jasno sprecyzowane. Chodzi o zmiany w wycenie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień, zmiany legislacyjne, które będą wspierać program ochrony zdrowia psychicznego i jego bieżącą realizację, a także opracowanie nowych programów zdrowotnych. Trwają też prace nad nową edycją "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego". Jego ważnym elementem mają być centra zdrowia psychicznego, w których pacjenci otrzymają kompleksową opiekę od środowiskowej przez ambulatoryjną do stacjonarnej, w tym także całodobową.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera działania Ministerstwa Zdrowia, które zmierzają do walki z rozpowszechnianiem się depresji.

Poseł Ewa Czeszejko-Sochacka

W tym celu ministerstwo, na szczęście, zwiększyło nacisk na profilaktykę i przyjęło program zapobiegania tej chorobie na lata 2015–2019, a na jego realizację przeznaczono ponad 9 mln zł. Koszty społeczne depresji ponoszą przecież wszyscy Polacy, nie tylko osoby chorujące, ale przecież także rodziny i najbliżsi. Ministerstwo Zdrowia przygotowało także program zapobiegania samobójstwom na lata 2015–2019. Jego celem jest zmniejszenie liczby samobójstw. Powstał także specjalny program w zakresie diagnostyki zaburzeń u dzieci w wieku przedszkolnym. Jest on ogromnie ważny. Trzeba sobie bowiem uświadomić, że dzieci z problemami psychicznymi, jeśli nie będą kompleksowo leczone, z jakąś formą zaburzeń psychicznych będą się borykać przez całe życie.

Ministerstwo pracuje też nad kompleksowym programem opieki nad dzieckiem zagrożonym niepełnosprawnością i dzieckiem niepełnosprawnym. Tu elementami składowymi są diagnostyka, terapia, rehabilitacja oraz konsultacje. Z dyskusji na posiedzeniu Komisji Zdrowia wynikło kilka ważnych punktów, wśród nich konieczność kontynuacji programów w zakresie profilaktyki zdrowia psychicznego, konieczność promocji zdrowia psychicznego i zapobiegania zaburzeniom, zwłaszcza u grup najbardziej wrażliwych, najmłodszych i seniorów, a także walka ze stygmatyzacją osób z zaburzeniami psychicznymi, czyli edukacja całego społeczeństwa, w tym kadry nauczycielskiej i służb mundurowych. Warto kontynuować i rozszerzać realizowane już programy, m.in. szkolenie "Zagubione nastolatki: ochrona zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży" czy cykl szkoleń dla Komendy Głównej Policji i innych służb porządkowych. Przecież te działania służą rozwijaniu umiejętności rozpoznawania i rozumienia osób z zaburzeniami psychicznymi i reagowania przez funkcjonariuszy stosownie do sytuacji. A takich problemów ostatnio mieliśmy wiele, prasa o tym bardzo szeroko informowała.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska dziękuję Ministerstwu Zdrowia oraz pani minister Małeckiej-Liberze za przedstawienie informacji o realizacji działań z zakresu ochrony zdrowia psychicznego. Ogromnie ważne w tym przedstawieniu było położenie nacisku na podejście kompleksowe, międzyresortowe, tym bardziej że zdrowie psychiczne jest fundamentem dobrego życia i przekłada się na wszystkie jego sfery: ekonomiczną, rodzinna i społeczna.

Na koniec przytoczę to, co napisał mój ukochany Norwid: "Choć każdy w sobie cień pięknego nosi. I każdy – każdy z nas – tym piękna pyłem". Dziekuje.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Bardzo dziękuję pani poseł Ewie Czeszejko-Sochackiej. Za sprawą grzeczności pana posła Hoca i pani poseł Szymiec-Raczyńskiej zmieniamy kolejność i teraz w imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Piotr Chmielowski.

Poseł Piotr Chmielowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko wobec informacji o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2012 r. i 2013 r., druki nr 2303 i 2850.

Panie ministrze, po raz kolejny rząd wpisuje się w pewien już, powiedziałbym, stały rytuał przedkładania sprawozdań w odniesieniu do prehistorii. W roku 2015 oceniamy sprawozdanie za rok 2012, a przy okazji, za co należy podziękować, również za 2013 r. Przypominam i zwracam uwagę, że dzisiaj, w marcu 2015 r., powinniśmy dyskutować o roku 2014, dlatego że przygotowanie takiego sprawozdania nie powinno, przypuszczam, Ministerstwu Zdrowia zabierać więcej czasu niż, powiedzmy, tydzień czy miesiąc. Ta sprawa jest bardzo jednoznaczna, a problem, niestety, jest, powiedziałbym, stały, tzn. w tej Izbie pracuje się w ten sposób.

Chciałbym zwrócić uwagę również na to, że jeżeli rzeczywiście – chciałbym podkreślić słowo "jeżeli", zaraz to wytłumaczę – takowy program, czyli narodowy program ochrony zdrowia, istnieje, to proszę zwrócić uwagę, panie ministrze, na to, że w przypadku wielu składników, które zostały wymienione w obu sprawozdaniach, tak naprawdę poza lakonicznymi opisami, co się działo i czy coś usiłowano zrobić, panie ministrze, nie ma żadnych danych. Mianowicie, chodzi tutaj o Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Spraw Wewnetrznych, Ministerstwo Obrony Narodowej i oczywiście na samym końcu o Narodowy Fundusz Zdrowia.

I tutaj, panie ministrze, jedyne dane opublikowane wprost dotyczą tego, ile NFZ zakontraktował pieniążków na opiekę psychiatryczną. Dobrze, że wzrosło to z roku na rok, tzn. z 2012 na 2013, ale, panie ministrze, czy zastanawialiście się, w jaki sposób zdobywa się kontrakty w tej dziedzinie, gdzie są lokowane pieniadze i w jaki sposób sa dystrybuowane? Pan się nie zająknął, panie ministrze, ile pieniędzy poszło do MSW, do Ministerstwa Sprawiedliwości czy na elementarne programy, a posłowie takie rzeczy muszą wiedzieć, dlatego że jeżeli to oceniamy i mamy wydać świadomą opinię o działaniach, w tym wypadku rządu, w ramach tego typu programów, to nie jesteśmy po to, żebyśmy latali po ministerstwach albo po szkołach i sprawdzali, kto ile zapłacił. To jest niestety potężna, ciągła wada sprawozdań przedkła-

Poseł Piotr Chmielowski

danych przez Ministerstwo Zdrowia – nie są wyliczone koszty proponowanych działań.

Nie przykryją tego i tych braków podwójne wystapienia posłów Platformy, jeszcze oczywiście przed przedstawieniem stanowiska klubowego, w roli przedstawiających stanowisko komisji. Tak się nie da. Można opowiadać, że są różnego rodzaju zjawiska, że się wprowadza leczenie środowiskowe itd., ale my chcemy znać konkretne dane, kto, ile, ilu specjalistów i za ile. O to chodzi. My musimy odnieść się do tego, czy ten program w rzeczywistości w jakiś sposób został zrealizowany. Otóż ja, badając funkcjonowanie różnych działów Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia, zawsze pytam fachowców czy specjalistów, jak to naprawdę wygląda. I to jest bardzo dziwne, bo oni nawet nie wiedzą, jakie są programy, mimo że na przykład są kontraktowymi pracownikami różnych szpitali czy instytucji, mają kontrakt z NFZ. Niestety to jest wielka wada.

Proszę pamiętać o tym, że jeżeli mówimy o programie ochrony zdrowia psychicznego, to pewne odchylenia czy pewne choroby są jednoznacznie zdiagnozowane i w jakimś sensie są przypisane, umówmy się, potrzeby co do ich leczenia. To jest taka sama choroba – oczywiście inna, ale mam na myśli procedurę – jak grypa czy inne dolegliwości. I tu ministerstwo powinno wykazać, gdzie, co, ile i w jakich jednostkach się wykonuje. Ministerstwo tego nie zrobiło. Te jednostki chorobowe są tylko liźnięte – wojsko przeprowadziło szkolenie, wojsko coś tam zrobiło itd. Chcielibyśmy wiedzieć, jakimi środkami to realizowano. To jest następna rzecz.

Oczywiście można się przerzucać danymi – pan minister skorzystał z okazji i poinformował nas łaskawie, że na przykład na Podkarpaciu, jeżeli chodzi o czas pobytu osoby w jednostce zamkniętej, w szpitalu zamkniętym, jest to 147 dni. Cóż to jest za informacja? Przecież ta informacja powinna dotyczyć ogółu spraw, bo np. w jednym czy w drugim województwie może się okazać, że NFZ, płacąc za jakąś procedurę, za hospitalizację, może powodować to, że szpitalowi opłaca się przetrzymywać ludzi – albo się nie opłaca, więc się wypuszcza wcześniej. Takie są realia co do informacji, którą pan minister przedłożył.

Przyznam szczerze, że samo przeczytanie poszło łatwo, bo nie są to opasłe tomiska, ale czytanie tego wywoływało u mnie stres i agresję, naprawdę. Mówię w tej chwili o programie i jego realizacji. Jak już dobiegałem do końca, doczytywałem, jak to się mówi, to była całkowita rezygnacja. Tak nie powinny wyglądać sprawozdania z realizacji jakiegokolwiek programu. Niestety, taka jest prawda i nie da się odczarować rzeczywistości.

W imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej informuję, że jeżeli nie wpłynie wniosek o odrzucenie, będziemy głosowali za nieprzyjmowaniem tych dwóch sprawozdań. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi Chmielowskiemu. O zabranie głosu proszę teraz pana posła Czesława Hoca, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Czesław Hoc:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość co do rządowego dokumentu: informacja o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2012 r. (druk nr 2303) i sprawozdania sejmowej Komisji Zdrowia z dnia 8 października 2014 r. (druk sejmowy nr 2784) oraz rządowego dokumentu: informacja o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2013 r. (druk sejmowy nr 2850) i sprawozdania sejmowej Komisji Zdrowia z dnia 19 lutego 2015 r. (druk sejmowy nr 3176).

Przedstawiając stanowisko klubu co do rządowych dokumentów, pragnę podkreślić, że "Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego" jest zaprogramowany na 5 lat, tj. na lata 2011–2015. Tak więc obecnie opiniujemy realizację tego programu w latach 2012–2013, mając oczywiście świadomość, że do zakończenia tego programu pozostało tylko kilka miesięcy. Jednakże jeszcze raz podkreślę, że stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość obejmuje lata 2012–2013. Jest ono bardzo negatywne. Co więcej, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość zgłosi wniosek o odrzucenie tej informacji rządowej.

Oto powody. Po pierwsze, "Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego" miał dawać zarówno nadzieję, jak i realną szansę na zmiany, nie tylko systemowe, lecz także społeczne, polegające na odrzuceniu uprzedzeń i krzywdzącego postrzegania osób borykajacych się z problemami zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. Tak się jednak nie stało. Zdrowie psychiczne jest fundamentalnym dobrem osobistym człowieka, a ochrona praw osób z zaburzeniami psychicznymi należy do obowiązków państwa, zaś sam sposób udzielania pomocy osobom cierpiącym z powodu choroby psychicznej można uważać za miarę dojrzałości społeczności lokalnej i całego społeczeństwa. Nowoczesna medycyna w zakresie psychiatrii głośno dziś oznajmia: w przypadku choroby psychicznej można wyzdrowieć albo mieć wieloletnią remisję, można prowadzić pełne sensu życie, kontrolując objawy choroby. Jest to jednak możliwe wyłącznie dzięki dostępowi do nowoczesnej, odpowiednio zorganizowanej i finansowanej opieki psychiatrycznej. Ten program jak dotąd, niestety, nie dał szansy stworzenia takiej medycyny.

Po drugie, program nie dokonał modernizacji lecznictwa psychiatrycznego, czyli zamiany opieki azylowej, instytucjonalnej na opieke typu środowi-

Poseł Czesław Hoc

skowego. To nie tylko współczesne wyzwanie kulturowe i cywilizacyjne, ale także wyzwanie pokoleniowe w wymiarze społecznym. Jest to niemalże warunek sine qua non pokoleniowej zmiany wizerunku psychiatrii, postrzeganej dotychczas jako ta dziedzina medycyny, w przypadku której nakłada się kaftan i wywiera się presję na pacjenta. Doświadczenia wielu krajów wskazują, że środowiskowy model sprawowania tej opieki przynosi wiele korzyści, sprzyja jej udostępnianiu, ułatwia zachowanie równego dostępu i osiąga dobrą skuteczność. Ułatwia też poszanowanie godności tych osób, którym stara się pomóc, a ściśle ukierunkowana pomoc trafia przede wszystkim do środowiska, w którym pacjent żyje i funkcjonuje. Stara się tam właśnie dotrzeć, by nie odrywać go od dotychczasowych źródeł wsparcia.

Po trzecie, nie powstał schemat organizacyjno-prawny zaprogramowany przez ekspertów medycznych ani legislacyjnie usytuowany model funkcjonowania tzw. centrów zdrowia psychicznego. Docelowo ma powstać 380 określonych lokalnie ośrodków, które oferowałyby pacjentom odpowiednio zintegrowaną, kompleksową i adekwatną do aktualnego etapu ich problemu pomoc psychiatryczną. Nie stworzono więc oczekiwanego produktu, który byłby kupowany od potencjalnych świadczeniodawców.

Po czwarte, program nie stworzył sieci zespołów leczenia środowiskowego, ważnej struktury terapeutycznej, na której opierałby się ambulatoryjny model opieki psychiatrycznej nad ciężej chorującymi psychicznie, mającej stanowić także jeden z elementów centrów zdrowia psychicznego.

Po piąte, nie wdrożył też na szerszą skalę praktycznych działań dotyczących wczesnej diagnostyki i interwencji w zaburzeniach rozwoju u dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Tylko 10% szkół zatrudnia pedagogów i psychologów szkolnych na etacie. Warto przytoczyć w tym miejscu dramatyczny i przerażający fakt, że w grupie wiekowej od 7 do 19 lat samobójstwa stanowią drugą przyczynę zgonów.

Po szóste, narodowy program nie podjał skutecznych działań dotyczących przeciwdziałania samobójstwom. Powszechnie uważa się, że samobójstwa to najczulszy wskaźnik integracji kondycji społeczeństwa. W Polsce w wyniku samobójstw umiera rocznie więcej osób niż w wypadkach drogowych. Rocznie w Polsce w wyniku samobójstw umiera ponad 6 tys. osób, to jest więcej niż w wypadkach, gdzie ta liczba wynosi 4,5 tys. W Polsce codziennie 15 osób podejmuje próbę samobójczą, a 11 z nich odbiera sobie życie. Uważa się, że na każde 10 osób, które popełniają samobójstwo, 8 daje jakieś ostrzeżenie, wysyła sygnały. Nowoczesna psychiatria ma uświadomić społeczeństwu, że depresja nie jest stanem, który mija, ale chorobą, którą trzeba i można skutecznie leczyć. Mówi jeden z niedoszłych samobójców: Nigdy nie wiadomo, kiedy to przyjdzie. "To", czyli depresja. Nazywa ją diabłem. Pojawia się, powala, męczy. Mówi się,

że to dżuma tego wieku. Z danych, które Komisja Europejska opublikowała w 2013 r., wynika, że na różnego rodzaju zaburzenia psychiczne cierpieć może nawet 23% Polaków.

Po siódme, powód, który wydaje się najważniejszy. Tak zwany osobodzień w opiece psychiatrycznej jest wyceniany na skandalicznie niskim poziomie. Udział środków na opiekę psychiatryczną i leczenie uzależnień w planach finansowych poszczególnych oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia według narodowego programu nie może być niższy niż 5% – średnia w Unii Europejskiej to 5,5% – a w tej chwili wynosi zaledwie 3,25%. W wycenie szpitalnych świadczeń psychiatrycznych za jeden punkt obecnie jest płacone 11,5 zł, a według obliczeń kosztów powinno być 13 zł. W oddziałach zlokalizowanych w szpitalach wielospecjalistycznych wycena powinna dodatkowo uwzględniać koszty procedur medycznych realizowanych u chorych psychicznie i somatycznie leczonych w oddziałach psychiatrycznych tych szpitali. Poważna sytuacja jest także w przypadku wyceny świadczeń ambulatoryjnych w poradniach zdrowia psychicznego, w zespołach leczenia środowiskowego czy w psychiatrycznych oddziałach dziennych, na których opiera się nowoczesny model opieki. Tak więc każda jednostka ochrony zdrowia niejako na starcie ma 20% strukturalnego zadłużenia w wyniku funkcjonowania psychiatrii.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! "Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego" w latach 2012-2013 nie stworzył warunków kształtowania wobec osób z zaburzeniami psychicznymi właściwych postaw społecznych, a zwłaszcza zrozumienia, tolerancji, życzliwości, a także przeciwdziałania ich dyskryminacji. Można powiedzieć, że nawet utrwala stygmatyzację społeczną pacjentów objętych szeroko rozumianą opieką psychiatryczną. Co więcej, dochodzi do tego tzw. stygmatyzacja organizacyjna, polegająca przede wszystkim na tym, że finansowanie świadczeń w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień jest dramatycznie niskie. Zjawisko stygmatyzacji organizacyjnej należy też niestety rozszerzyć na politykę refundacyjną w zakresie dostępu do nowoczesnych leków psychiatrycznych. Od kilku lat żadna nowa molekuła z leków psychotropowych nie weszła na listę leków refundowanych. Narodowy program nie spowodował też modernizacji psychiatrii w stronę psychiatrii środowiskowej, bardziej przyjaznej pacjentom i bardziej skutecznej w kompleksowym leczeniu.

Wobec powyższej argumentacji, w ujęciu niejako siedmiu grzechów głównych "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego", stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość jest negatywne. Klub wnosi o odrzucenie informacji o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w latach 2012–2013. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Hocowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Halinę Szymiec-Raczyńską, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Halina Szymiec-Raczyńska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko w imieniu klubu PSL. Sprawozdanie z realizacji "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w latach 2012–2013 złożyły wszystkie organizacje szczebla centralnego oraz wojewódzkiego, 313 z 380 powiatów przystąpiło do wypełnienia sprawozdań z realizacji zadań nałożonych przez program, z czego 259 powiatów zadeklarowało fakt realizacji zadań wynikających z programu w 2013 r. oraz 1634 z 2479 gmin, z czego 592 podmioty zadeklarowały fakt jego realizacji.

Głównym celem realizacji programów było upowszechnianie wiedzy na temat zdrowia psychicznego, kształtowanie zachowań i stylów życia korzystnych dla zdrowia psychicznego, rozwijanie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach zagrażających zdrowiu psychicznemu. Jak wynika ze sprawozdań, prawie wszystkie województwa realizowały, kontynuowały i monitorowały swoje regionalne programy ochrony zdrowia psychicznego oraz przeprowadziły działania w zakresie promocji zdrowia psychicznego, którymi objęto prawie 3 mln osób. Programy realizowane na terenie gmin i powiatów wskazują, że jednym z głównych efektów była realizacja programów zapobiegania przemocy w rodzinie, szkole, środowisku lokalnym, a także poradnictwo w szkołach. Można stwierdzić po trzech latach funkcjonowania programu, że główne rezultaty w ocenie jednostek samorządu terytorialnego stanowiły działania informacyjno-edukacyjne oraz możliwość tworzenia nowych jednostek, co skutkowało poprawą obecnej infrastruktury. Prowadzone w ramach programu działania przyczyniły się do wzrostu aktywizacji zawodowej i integracji społecznej osób z problemami psychicznymi.

W ramach realizacji "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w roku 2013 nastąpiły przede wszystkim pozytywne zmiany w finansowaniu świadczeń zdrowotnych w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień. W 2013 r. podejmowano szereg działań z zakresu profilaktyki i promocji zdrowia sprzyjających zrozumieniu i akceptacji oraz przeciwdziałających dyskryminacji osób z zaburzeniami psychicznymi. Uzyskanie natomiast znaczącej poprawy w stanie zdrowia społeczeństwa jest możliwe, jeśli zostaną stworzone warunki społeczne, organizacyjne oraz prawne, by móc zapobiegać złemu stanowi zdrowia psychicznego społeczeństwa i rozwijać dobrostan psychiczny w miejscu zamieszkania, nauki i pracy.

Podsumowując przedstawiony raport, należy zauważyć, że dobrze się stało, że w dziedzinie informacji i profilaktyki ochrony zdrowia psychicznego dzieje sie dużo i że psychiatria przestała być tematem, o którym się milczy. Natomiast wciąż o wiele za mało zrobiono na rzecz poprawy komfortu leczenia pacjentów z zaburzeniami psychiatrycznymi. Baza lecznicza jest zbyt skromna w stosunku do potrzeb. Brakuje nowoczesnych form leczenia, brakuje ośrodków aktywizujących po doświadczeniu choroby psychicznej, brakuje mieszkań chronionych, brakuje hosteli, wreszcie brakuje ośrodków dla przewlekle chorych psychicznie, tych niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Zmiany, które program miał wprowadzić w zakresie opieki nad ludźmi już chorymi, właściwie się nie dokonały. Podkreślam jeszcze raz, nie powstają nowoczesne centra zdrowia psychicznego, wciąż za mała jest liczba miejsc na oddziałach psychiatrycznych, zarówno stacjonarnych, jak i dziennych. Problemem jest limitowanie świadczeń w poradniach zdrowia psychicznego, co powoduje, że pacjent w kryzysie psychicznym musi tygodniami oczekiwać na wizytę u psychiatry, a miesiącami na psychoterapię u psychologa. Jak to się ma do profilaktyki samobójstw? Uważam, że powinien w tej materii obowiązywać pewnego rodzaju pakiet psychologiczny, pacjent powinien otrzymać pomoc w dniu zgłoszenia się do rejestracji, a fundusz powinien za to zapłacić. Zreszta narodowy fundusz nie rozumie istoty zaburzeń psychicznych i nie chce płacić za nadwykonania z wyjątkiem tzw. łóżek sądowych.

Jeszcze raz podkreślam, nie powstają nowoczesne hostele, w których pacjenci, którzy nie wymagają leczenia szpitalnego, ale wymagają jeszcze nadzoru lekarskiego, mogliby spokojnie przebywać. Nie powstają mieszkania chronione. W niewielkim stopniu dochodzi do aktywizacji zawodowej chorych psychicznie. Dramatycznie brakuje łóżek do opieki długoterminowej. W wielu gminach, a nawet w całych powiatach, nie funkcjonują ani środowiskowe domy samopomocy, ani oddziały dzienne. Pacjent po wyjściu ze szpitala psychiatrycznego pozostawiony jest właściwie sam sobie. Raz na kwartał widzi się z psychiatrą w odległej poradni zdrowia psychicznego i w zasadzie na tym kończy się jego aktywizacja. Nadal nie osiągnęliśmy właściwego finansowania świadczeń psychiatrycznych, chodzi nie tylko o wartości bezwzględne, ale i procentowe. W krajach zachodnich przeznaczane jest ok. 5% budżetu państwowych funduszy na opiekę psychiatryczną, u nas niewiele ponad 3%. W całej Europie Zachodniej dokonała się transformacja systemu opieki psychiatrycznej, natomiast Polska do tej pory nie przestawiła się na model opieki środowiskowej, tzn. takiej, która zlokalizowana jest blisko domu pacjenta, w oddziałach psychiatrycznych przy szpitalach ogólnych. Kluczowym celem "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" jest upowszechnienie środowiskowego modelu psychiatrycznego opieki zdrowotnej.

Informacje o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2012 r. i 2013 r.

Poseł Halina Szymiec-Raczyńska

"Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego" jest realizowany w niewielkim stopniu. Jeszcze raz podkreślam, nie zostały zakontraktowane centra zdrowia psychicznego, nie powstają oddziały psychiatryczne przy szpitalach ogólnych, oddziały dzienne i zespoły leczenia środowiskowego. Brak pieniędzy w systemie opieki psychiatrycznej powoduje niedoinwestowanie ośrodków psychiatrycznych. Niektóre nie były remontowane nawet od 70 lat. Konieczne jest przygotowanie kadry terapeutów środowiskowych i specjalistów terapii środowiskowej. Finansowanie szkolenia na specjalistę i terapeutę środowiskowego powinno przejąć Ministerstwo Zdrowia. Certyfikaty środowiskowe będą wymagane przez Narodowy Fundusz Zdrowia od 2016 r. Brakuje powiązania opieki psychiatrycznej z opieką społeczną, brakuje koordynacji opieki nad pacjentem chorym psychicznie, brakuje miejsc pracy chronionej dla osób chorych psychicznie w stanie stabilnym. Nadal są ogromne kolejki do miejsc w zakładach opiekuńczo-leczniczych dla osób chorych psychicznie. Przygotowany dokument opisujący realizację "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" obnaża niedociągnięcia w procesie jego realizacji. Należy pochwalić działania na rzecz promocji i profilaktyki zdrowia psychicznego, natomiast zmiany, które program miał przynieść w zakresie opieki nad ludźmi już chorymi, właściwie się nie dokonały.

Podsumowując przedstawiony raport, należy zauważyć, że dobrze się stało, że w dziedzinie informacji, profilaktyki ochrony zdrowia psychicznego dzieje się dużo i że psychiatria przestała być tematem tabu. Niestety wciąż za mało zrobiono, jeśli chodzi o poprawę komfortu leczenia pacjentów z zaburzeniami psychicznymi.

Klub PSL przyjmuje informację o realizacji "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" z nadzieją, że dalsze działania ministerstwa poprawią sytuację chorych psychicznie i umożliwią im dalszą aktywizację społeczną w następnych latach. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym państwa poinformować, że pan poseł Kazimierz Ziobro z klubu Sprawiedliwa Polska złożył swoje wystąpienie na piśmie do protokołu*).

Teraz przechodzimy do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze wpisać się na listę pytających?

Nie widzę chętnych.

Zamykam liste.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta z drobną tolerancją.

Pierwszy pytanie zadawać będzie pan poseł Józef Lassota z Platformy Obywatelskiej.

Nie ma pana posła.

A więc głos ma pan poseł Andrzej Szlachta z Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W informacji o realizacji zadań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2013 r. podano m.in. wyniki związane z realizacją programu zapobiegania depresji i samobójstwom w populacji osób pozbawionych wolności oraz populacji funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej. Według informacji przekazanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości w zakładach karnych i aresztach śledczych odnotowano 188 prób samobójczych i 19 dokonanych samobójstw.

W sprawozdaniu przedstawiono również zakres programu promocji zdrowia i profilaktyki problemów dzieci i młodzieży na lata 2013–2016, który w sposób kompleksowy odnosi się do zagadnień ochrony zdrowia fizycznego i psychicznego dzieci i młodzieży. (Dzwonek) W tej części nie podano, jaka jest skala występowania przypadków prób samobójczych w tej populacji i ile wystąpiło przypadków samobójstw wśród młodych ludzi. Biorąc pod uwagę ostatnie przypadki samobójstw równoczesnych wśród dziewcząt, zwracam się z pytaniem do pana ministra: Jaka jest skala samobójstw wśród młodzieży szkolnej w ostatnich trzech latach? Jaka tu jest tendencja? Jak kształtuje się to zjawisko wśród młodzieży akademickiej? Dziekuje bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

Kolejnym pytającym jest pan poseł Piotr Pyzik, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Pyzik:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szybciutko chciałbym zadać kilka pytań dotyczących rozpatrywanej informacji za lata 2012 i 2013 dotyczącej realizacji "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego". Pierwsza sprawa to publikacja z 6 lutego 2013 r. Przeczytam tylko tytuł: "»Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego« jest fikcją". Następną kwestią jest artykuł w dzienniku "Gazeta Prawna", z którego wynika, że głównym powodem braku realizacji tego programu są problemy finansowe. W związku z tym proszę o odpowiedź, jeżeli pan nie zdąży

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Piotr Pyzik

odpowiedzieć, na piśmie – może inaczej – również na piśmie na następujących siedem pytań.

Pierwsze. Czy nastąpiło wzmocnienie zaangażowania wszystkich podmiotów w realizację wspomnianego programu? To jest wniosek z 2011 r. Chciałbym wiedzieć, jakie zmiany w tym punkcie nastąpiły w latach 2012 i 2013.

Pytanie drugie. Jakie działania podjął resort w kierunku zabezpieczenia finansów na realizację tego programu? (*Dzwonek*)

Trzecie. Jakie podjęto działania profilaktyczne?

Czwarte. Jakie były podejmowane działania służące przeciwdziałaniu samobójstwom, które – jak kolega tutaj wcześniej wspomniał – są stanem wojny w stosunku do państwa polskiego, gdyż w ich wyniku ginie więcej ludzi niż na drogach, a stan bezpieczeństwa na drogach uważany jest wręcz za stan wojny? Pomijam samobójstwa, które są niezwykle ważną kwestią, jak tu wszyscy wspomnieli.

Następna kwestia. Czy nastąpiło wzmocnienie współpracy z samorządem terytorialnym, ale na takiej zasadzie, żeby z jednej strony nie dawać samorządom zadań, na które one nie mają środków, a z drugiej strony, czy samorządy są przygotowane i faktycznie realizują ten program w sposób realny?

Szóste pytanie. Czy jest zapewniona dostępność wszelkich metod leczniczych? To się wiąże z siódmym pytaniem.

Czy nastąpiło zwiększenie liczby personelu w zakresie problematyki zaburzeń psychicznych? Mówię tu nie tylko o wyspecjalizowanej kadrze lekarskiej, ale również o pomocniczej. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Szanowni Państwo! Wprawdzie pan poseł Piotr Pyzik znacząco przekroczył czas, ale pytał. To była sekwencja pytań, dlatego mu nie przerywałem.

(*Poset Piotr Pyzik*: Chciałbym podziękować i przeprosić za przedłużenie.)

Tak, ale pan poseł pytał, a to jest właśnie ta konwencja. Nie było tu żadnych dodatkowych elementów. Pan poseł Marian Cycoń, Platforma Obywatelska.

Poseł Marian Cycoń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Członkowie rodzin osób niepełnosprawnych i długotrwale chorujących psychicznie od lat zwracają uwagę na zbyt małą liczbę gabinetów stomatologicznych, które świadczą opiekę zdrowotną dla osób upośledzonych bądź chorujących na choroby związane z psychiką. W takim gabinecie musi być zakontraktowany lekarz anestezjolog, dzięki któremu możliwa jest praca lekarza stomatologa. Czy w ciągu ostatniego roku,

dwóch, trzech lat w porozumieniu z lokalnymi samorządami udało się w skali kraju utworzyć większą liczbę tak przygotowanych i zakontraktowanych gabinetów stomatologicznych?

Drugie. Chciałbym zapytać o możliwość utworzenia wydajnego programu wspierającego środowiskowe domy samopomocy. Każdego roku przybywa chętnych. Wydłużają się listy oczekujących na przyjęcie do środowiskowych domów samopomocy. (Dzwonek) Samorządy jednak często są bezradne, gdyż nie stać powiatów na znaczne zwiększenie liczby miejsc w tych placówkach. Czy ten problem jest z punktu widzenia Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz ministra zdrowia postrzegany? Czy planowane jest w najbliższych latach utworzenie programu, który mocniej wspierałby samorządy chcące uruchomić tego typu placówki? Czy planowane jest silniejsze wsparcie placówek, o których mowa, już istniejących? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję posłowi Cyconiowi. Pan poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska. Bardzo proszę.

Poseł Jan Kulas:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! "Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego" za lata 2012–2013 był oczywiście szczegółowo analizowany w Komisji Zdrowia. Pochyliliśmy się nad tymi dokumentami, dokumenty te zostały wysoko ocenione. Co nie znaczy, oczywiście, że w zakresie zdrowia psychicznego nie będzie problemu wyzwań, ale w tym zakresie, jak powiedziałem na posiedzeniu komisji, działo się dużo ważnych rzeczy, wzrastały nakłady finansowe, i to trzeba oczywiście dziś w tej debacie plenarnej podkreślić.

Moje pytania odnoszą się szczególnie do młodzieży, chodzi o profilaktykę, bo te zagrożenia niewątpliwie ciągle będą się pojawiały. Mam na uwadze szczególnie młodzież ponadgimnazjalną, narkotyki, które zawsze były wielkim zagrożeniem. To jest moje pierwsze pytanie, o wzmocnienie działań profilaktycznych.

Po drugie, w jakim stopniu korzysta się z bazy informacyjnej poradni psychologiczno-pedagogicznych, które są, jak pan minister doskonale wie, usytuowane na szczeblu samorządu powiatowego. To wydaje mi się być cenne źródło informacji, wiedzy. (*Dzwonek*) Warto z tego źródła wiedzy korzystać.

Ostatnie pytanie. Może taka krótka ocena, opinia o współpracy z organizacjami pozarządowymi w tym zakresie, bo to są takie drożdże demokracji, więc warto jakieś pozytywne opinie pokreślić. Dziękuję za uwagę

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Pan poseł Bogdan Rzońca, Prawo i Sprawiedliwość, pytać będzie jako ostatni.

Poseł Bogdan Rzońca:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać o taka rzecz. Otóż znam opinie, i to jest moje pytanie, czy do ministerstwa takie opinie docierają, dyrektorów szpitali psychiatrycznych, ordynatorów szpitali psychiatrycznych, jakoby na te oddziały trafiały dosyć często dzieci do leczenia zamknietego. Tymczasem wedle opinii dyrektorów szpitali i ordynatorów występuje zjawisko nadmiernego kierowania dzieci do leczenia zamkniętego, co wywołuje u dyrektorów i u samych lekarzy pewne frustracje. I np. zdaniem jednego z dyrektorów, zacytuję: Leczenie dzieci w trybie zamkniętym, szpitalnym, nie prowadzi do niczego, gdyż nie ma on nic do zaoferowania dzieciom z zaburzeniami zachowania. Tutaj jest potrzebna pomoc psychologa, pedagoga, praca rodziny z dzieckiem.

Na skutek tego, że spada liczba pracowników, powiedzmy, do pomocy w szkołach dzieciom (*Dzwonek*), które są chore psychicznie... Moje pytanie brzmi: Czy rzeczywiście w tej sytuacji, kiedy mamy naprawdę mało miejsc w szpitalach dla dzieci chorych psychicznie, te łóżka są wykorzystane efektywnie? Czy korzystają z nich ci chorzy, którzy naprawdę tego potrzebują, a nie ci, którzy są po prostu kierowani na pobyt w szpitalu? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana ministra Igora Radziewicza-Winnickiego.

Panie ministrze, proszę o zabranie głosu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pozwolę sobie sprostować, jestem podsekretarzem stanu, pan marszałek mnie awansował, pozycja, o której powiedział pan marszałek, jest moim marzeniem, ale to kwestia dalekiej przyszłości. (*Oklaski*)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję za bardzo owocną i ciekawą debatę wokół programu, który, raz jeszcze do tego wracam, jest sprawozdaniem wyłącznie z realizacji narodowego programu, a nie z całości leczenia psychiatrycznego.

Pozwolę sobie w kolejności odnieść się do kwestii wielokrotnie poruszanych. Fakt, iż mamy do czynienia z dwoma programami, wynika z jednej strony z opóźnienia w realizacji pierwszego z tych programów, o czym już wielokrotnie mówiłem w czasie obrad komisji, jest winą urzędu po części, a po części winą sprawozdawców. Jednak kilka tysięcy podmiotów nadsyła sprawozdania ze swojej działalności, co znacząco opóźnia proces przygotowania pełnego sprawozdania. W przypadku pierwszego – ono rzeczywiście trafiło do Wysokiej Izby z opóźnieniem. Drugie sprawozdanie trafiło do Wysokiej Izby w terminie, a zatem pozwolę sobie odeprzeć argumentację pana posła Chmielowskiego, która w tym zakresie była nietrafiona.

Nietrafione także były uwagi, trochę się zdziwiłem, pana posła Chmielowskiego, który przypuścił dość silny, złożony atak na ministra zdrowia w zakresie niewłaściwego sposobu sprawozdawania, stylu sprawozdania, braku danych liczbowych. Pan poseł był uprzejmy powiedzieć, że przeczytał dokument dość szybko, bo był krótki. Być może, nie ma już pana posła, przepraszam za taką personalną trochę złośliwość, zbyt szybko, bo na str. 30 rozpoczęły się wszystkie szczegółowe sprawozdania finansowe i wynika z nich, jaki resort jakie nakłady ponosił w zakresie realizacji programu. Mało tego, Narodowy Fundusz Zdrowia i resort zdrowia nie przekazują środków finansowych ministrowi sprawiedliwości ani ministrowi edukacji narodowej, te ministerstwa realizują działania programu z własnych środków, zgodnie z obowiązkiem nałożonym przez narodowy program. To może taka nieścisłość, ale warto o tym powiedzieć.

W zakresie pytań szczegółowych, których było bardzo dużo, pozwolę sobie na część z nich odpowiedzieć teraz, na część przekażemy odpowiedzi szczegółowe na piśmie, bo niektóre, szczególnie te dotyczące współpracy i konkretnych danych, w jaki sposób wygląda współpraca pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego a administracją centralną, będą wymagały głębszego opracowania.

Z szybszych danych – pytanie pana posła Szlachty, jeśli dobrze pamiętam, dane dotyczące statystyk samobójstw, szczególnie osób młodocianych. Jeżeli chodzi o grupe 10-14 lat w roku 2013, to 41, 15-19 lat – 418; to grupa najbardziej zagrożona, dla której właśnie uruchamiamy program profilaktyki i wczesnej interwencji, 20–24 lata – w tym przedziale wiekowym były 654 samobójstwa, 25–29 lat – 723 samobójstwa. I ta tendencja, chodzi o podejmowanie prób samobójczych i popełnianie samobójstw przez młode osoby, ma niestety charakter narastający. W naszym kraju podobnie jak w innych krajach europejskich składa się na to szereg różnych zjawisk natury społecznej, w tym zmiana stylu życia, przeniesienie aktywności społecznej i kontaktów do Internetu, osłabienie więzi społecznych, więzi emocjonalnych, utrudnienia w nawiązywaniu kontaktów z grupą rówieśniczą, pewnego rodzaju wzrost poziomu agresji w tych kontaktach. To jest złożony zespół elemen-

tów, które rzeczywiście niestety przyczyniają się do tego, że jest wyższy odsetek samobójstw w tych najmłodszych grupach wiekowych.

Jeśli chodzi o szczegółowy wykaz siedmiu pytań pana posła Pyzika, to odpowiemy na nie na piśmie. Reguły, jakim należy podporządkować się w czasie występowania z mównicy, spowodowały, że pan poseł nie przedstawił do końca tej swojej listy, ale poprosimy o te pytania, odpowiemy na nie na piśmie.

Odnośnie do młodzieży, narkotyków, tego, w jakim stopniu, również przekażemy szczegółowa analizę. Rzeczywiście z roku na rok sytuacja się poprawia, ale mamy do czynienia z pewnymi niuansami, jeśli chodzi o przesunięcie zainteresowania w poszczególnych latach z narkotyków, szczególnie kanabinoli, na dopalacze. To jest element, który w danych statystycznych będzie się zmieniał, tym bardziej że Wysoka Izba właśnie proceduje ustawę, która 114 środków przesunie z grupy dopalaczy do narkotyków. Spodziewamy się, że efektem tego będzie poprawa kontroli, ale za dwa lata minister zdrowia będzie wykazywał za ten rok wzrost konsumpcji narkotyków, co będzie wynikało z tego, że te dopalacze, jeśli Wysoka Izba taką decyzję podejmie, zostaną zaliczone do narkotyków.

W jakim stopniu wykorzystana jest baza poradni psychologiczno-pedagogicznych. Rocznie korzysta z nich około miliona dzieci, przy czym ta dostępność jest rzeczywiście niewystarczająca. Szczególnie dziękuje panu posłowi Rzońcy za pytanie dotyczące opinii dyrektorów szpitali. W rzeczywistości te szpitale psychiatrii dziecięcej pełnią funkcję takiego bufora albo służą uzupełnieniu niedoskonałości opieki instytucjonalnej nad dziećmi znajdującymi się albo w domach poprawczych albo w pieczy zastępczej, u których występuje problem różnego rodzaju zaburzeń zachowania, które mają stałą klasyfikację psychiatryczną w grupie F, czyli w tej dziedzinie ICD-10 w dziale dotyczacym zdrowia psychicznego, ale ich stan zdrowia nie wymaga ich hospitalizacji. Szpitale te czesto sa taka baza opiekuńcza. Wynika to z tego, że za mało jest innych form zabezpieczenia.

Jest to problem nie tylko organizacyjny, ale także medyczny i opiekuńczy. Dotyczy to zaburzeń zachowania o ciężkim przebiegu, które przekraczają możliwości opanowania ich przez opiekunów w domach opieki czy przez rodziców. Rzeczywiście często po takich zdarzeniach, epizodach, jakichś napadach agresji te dzieci bywają przyjmowane do szpitali psychiatrycznych. Jest to problem merytoryczny i systemowy, którego rozwiązanie wymaga pewnego kompleksowego podejścia, a także umiejętności współpracy na poziomie operacyjnym. Biorąc pod uwagę, że często jest też tak, że to sądy kierują tam dzieci, minister zdrowia podjął współpracę z ministrem sprawiedliwości i będziemy szkolili sędziów w tym zakresie. Dotyczy to też domów dziecka, domów po-

prawczych, więc rzeczywiście problem jest bardziej złożony. Na resztę pytań odpowiem pisemnie. Dziękuję uprzejmie. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

Szanowni państwo, kończymy już obrady, ale jeszcze przysłuchują się im goście. Wszystkich oczywiście witam, ale poproszono mnie, bym imiennie powitał przedstawicieli Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Markach, co niniejszym czynię. (Oklaski)

Szanowni państwo, głos zabierze pani poseł Janina Okrągły, sprawozdawczyni komisji, która odniesie się do spraw związanych ze sprawozdaniem zawartym w druku nr 2784.

Bardzo proszę.

Poseł Janina Okrągły:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałabym powiedzieć, że rzeczywiście realizacja tego narodowego programu zdrowia w 2012 r. czy w 2013 r., ja będę mówiła o 2012 r., może budzić niepokój i pozostawiać duży niedosyt. Można było zrobić dużo więcej, zgadza się. Ale chodzi o to, żeby przedstawiając to, co zostało zrobione w 2012 r., przygotować się do zrobienia kolejnego kroku w 2013 r. i realizować to, przygotować dobry, efektywny program na następne lata. Koniec realizacji tego programu nastąpi w 2015 r., czyli w tym roku.

Nie zgodzę się z panem posłem Chmielowskim, że nie było przedstawione wydatkowanie. Właśnie w tym sprawozdaniu, w odróżnieniu od sprawozdania z 2011 r., które było tak bardzo obszerne, że te informacje gdzieś się gubiły, kwoty były podane dość wyraźnie, podano, ile swoich pieniędzy, oprócz pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia, wydało wojsko czy inne resorty.

Sprawa ochrony zdrowia psychicznego łączy się z wieloma działaniami, z wieloma przedsięwzięciami, które są finansowane z różnych budżetów. Tu było przedstawione tylko to, co było wybitnie ukierunkowane na realizację tego programu.

Chciałabym odnieść się jeszcze do jednej kwestii, mianowicie środowiskowych domów samopomocy. To jest w gestii resortu ministra pracy i polityki społecznej. Rzeczywiście współpraca pomiędzy jednym a drugim resortem powinna być większa, ale muszę powiedzieć, że resort pracy i polityki społecznej przykłada bardzo dużą wagę do rozwoju środowiskowych domów. Komisja polityki społecznej podjęła pracę, we współpracy właśnie z resortem, aby zmienić poziom dofinansowania do środowiskowych domów, dotacji do jednego miejsca, do jednego uczestnika. W tym roku ta dotacja będzie minimalna, to znaczy najmniejsza, ale nie powinna być niższa niż 1000 zł. W różnych województwach to było różnie i mamy propozycję, są prowadzone prace nad tym, aby ta do-

Poseł Janina Okrągły

tacja na jednego uczestnika osiągnęła 250% minimum dochodowego. Tak że to się wszystko odbywa krok po kroku, ale się dzieje, musimy tylko zwiększyć swoje wysiłki.

Bardzo pozytywne było spotkanie na ostatnim posiedzeniu Komisji Zdrowia dotyczące ochrony zdrowia psychicznego, na którym zostały przedstawione realne plany już na następne lata.

Serdecznie dziękuję przedstawicielom ministerstwa, przedstawicielom środowiska psychiatrycznego i pacjentom, a przede wszystkim komisji za tę dyskusję na posiedzeniu, która nie ograniczała się do przedstawianego roku, ale dotyczyła także planów na przyszłość. Serdecznie dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję bardzo.

Rozpatrywanie tego punktu będzie kończyć pan poseł sprawozdawca Damian Raczkowski, który odniesie się jeszcze do treści zawartych w druku nr 3176.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Damian Raczkowski:

Tak jest, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Krótko. Chciałbym tylko stwierdzić, że chyba jednak zbyt surowo pan przewodniczący Czesław Hoc ocenił realizację tego programu za rok 2013, i to szczególnie w zakresie kwestii leczenia środowiskowego. Ja celowo przybliżałem pewne dane, mówiłem o tym, iż aż 118 podmiotów w 2013 r. realizowało to świadczenie. To tendencja krocząca, bo prawie dwukrotnie została zwiększona liczba tych podmiotów w stosunku do 2011 r. Kontraktowanie w tym zakresie było priorytetem dla NFZ-u.

Jednocześnie chciałbym dodać, czego nie powiedziałem wcześniej, że komisja w dniu 19 lutego 2015 r. jednomyślnie pozytywnie odniosła się do tego sprawozdania. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi Raczkowskiemu. Zamykam dyskusję*).

Informuję, że...

 $(Poset\ J\'ozefa\ Hrynkiewicz:$ Czy mogę zapisać się do pytania?)

Słucham?

(*Poseł Józefa Hrynkiewicz*: Chciałabym jeszcze zadać pytanie. Czy mogę?)

Pani profesor, pytania już dawno się skończyły, po pytaniach występowali jeszcze posłowie sprawozdawcy i pan minister. Gdyby jeszcze trwały te pytania, oczywiście dopuściłbym panią profesor, ale zakończyliśmy...

(*Poseł Józefa Hrynkiewicz*: Na posiedzeniu komisji nie uzyskałam odpowiedzi.)

Może na piśmie albo z panem ministrem – jak go znam, jest taki życzliwy – bilateralnie teraz możecie państwo sobie jeszcze wyjaśnić parę rzeczy.

W takim razie dziękuję.

Powtórzę, że zamykam dyskusję.

W związku ze zgłoszonym w dyskusji wnioskiem o odrzucenie informacji z druków nr 2303 oraz 2850 do głosowania w tej sprawie przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 88. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

To jest więc już koniec posiedzenia.

Jednak informuję jeszcze tych, którzy przebywają na galerii, że teraz rozpocznie się punkt: Oświadczenia poselskie.

Zanim rozpocznę ten punkt, poproszę na chwileczkę do siebie panią poseł Zakrzewską, pana posła Giżyńskiego, pana posła Cedzyńskiego, pana posła Szmita, pana posła Pyzika i pana posła Szlachtę.

(Chwila przerwy)

Po krótkiej naradzie, która okazała się dla mnie bardzo pomyślna, informuję, że jako pierwsza oświadczenie wygłosi pani poseł Jadwiga Zakrzewska, Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę panią minister.

Poseł Jadwiga Zakrzewska:

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dnia 17 czerwca 2014 r. minister obrony narodowej wydał decyzję w sprawie przyjęcia dziedzictwa tradycji i ustanowienia Święta Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, które zostało ustanowione na dzień 21 lutego.

Pamiętając o dziedzictwie grup artystycznych i teatrzyków działających w Legionach Polskich w latach 1914–1918, zespołów teatralno-estradowych przy domach żołnierza polskiego w dwudziestoleciu międzywojennym, zespołów żołnierskich w obozach internowania, teatrów polowych działających w Wojsku Polskim w okresie II wojny światowej, Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego jako kontynuator tradycji popularyzuje dziedzictwo narodowe i chwałę oręża polskiego. Nieustannie poszerza swój bogaty repertuar o nowe utwory, przygotowuje kolejne spektakle premierowe z okazji okrągłych rocznic, ważnych wydarzeń historycznych czy też jubileuszy oraz świąt instytucji i jednostek wojskowych.

Data Święta Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego nawiązuje do wieczoru 21 lutego 1915 r., kiedy to w sali teatralnej hotelu Pod

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Poseł Jadwiga Zakrzewska

Czarnym Orłem w Bielsku-Białej został zrealizowany pomysł pierwszego profesjonalnego występu legionowych artystów. Z pewnością wielkim wydarzeniem była wówczas wizyta za kulisami obecnego na widowni marszałka Józefa Piłsudskiego, który podziękował wykonawcom, przy okazji zwracając im uwagę, że na scenie żołnierskiej powinno się grać głównie sztuki optymistyczne i radosne, dając ludziom wiarę i nadzieję.

Realizując kolejne artystyczne zadania, zespół oddaje hołd wszystkim wojskowym twórcom i wykonawcom, którzy na przestrzeni ostatnich 100 lat zachwycali i bawili publiczność, przynosili chwile wytchnienia żołnierzom, towarzyszyli im w okopach i poniewierce, dawali wzruszenie i zadumę, wiarę w trwałe wspólne wartości i zwyciestwo.

Aktualnie zespół reprezentacyjny jest jedyną jednostką organizacyjną Ministerstwa Obrony Narodowej działającą w obszarze upowszechniania kultury muzycznej w formie widowisk i koncertów, promującą tradycje orężne wojska, bogactwo polskiej kultury narodowej w kraju i poza jego granicami oraz współczesny wizerunek żołnierza i Sił Zbrojnych.

W bieżącym repertuarze zespół posiada 23 widowiska okolicznościowe przygotowane z okazji ważnych wydarzeń historycznych oraz świąt państwowych i resortowych. Szczególnym znakiem rozpoznawczym zespołu są koncerty patriotyczne, widowiska historyczne i estradowe oraz bogactwo strojów i rekwizytów. Różnorodność repertuarowa pozwala na prezentowanie programów pełnospektaklowych i kameralnych, z którymi zespół dociera do najbardziej oddalonych garnizonów i zakątków naszego kraju, realizując rocznie ponad 250 koncertów.

Zespół artystyczny brał udział również w koncercie w Teatrze Wielkim, który odbył się z okazji sesji Zgromadzenia Parlamentarnego NATO w Warszawie w 2010 r., na którym zebrało się wielu wybitnych przedstawicieli parlamentarzystów z krajów natowskich i delegacji stowarzyszonych. Cieszył się on wielkim uznaniem i aplauzem ze strony widzów, zachwycając swoim profesjonalizmem, wdziękiem i wysokim poziomem wykonawców. Nasza delegacja jest bardzo wdzięczna za ten występ, który był rajem dla ucha i oka. Otrzymaliśmy wiele podziękowań z różnych krajów. Chcę także nadmienić, że zespół wielokrotnie uczestniczy w innych wydarzeniach naszej delegacji.

Pragnę z tego miejsca podziękować byłemu ministrowi obrony narodowej panu Bogdanowi Klichowi, obecnemu wicepremierowi ministrowi obrony narodowej panu Tomaszowi Siemoniakowi oraz dyrektorowi departamentu promocji i wychowania w Ministerstwie Obrony Narodowej panu pułkownikowi Jerzemu Gutowskiemu, jak również dyrektorowi zespołu panu Adamowi Martinowi i jego zespołowi oraz wszystkim wykonawcom za pomoc i życzliwość. Na koniec przytoczę starożytne przysłowie: Armaty milczą, gdy muzy śpiewają. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję pani minister Jadwidze Zakrzewskiej. O wygłoszenie oświadczenia proszę pana posła Szymona Giżyńskiego, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Szymon Giżyński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Patent na własne miejsce w rządzie pani premier Ewy Kopacz zdaje się posiadać pan wicepremier Janusz Piechociński. Jego sprytny i wynalazczy modus operandi polega na tym, iż pan premier Janusz Piechociński dopiero po wypuszczeniu w powietrze strzały z łuku zabiera się do namalowania tarczy, w którą ta strzała, w zamierzeniu, ma trafić. Dziekuje uprzejmie. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Szymonowi Giżyńskiemu. Oświadczenie wygłosi pan poseł Jan Cedzyński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Jan Cedzyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Pragnę dziś z tego miejsca zwrócić waszą uwagę na niezwykle istotny fakt. Kolejny raz odżywa sprawa nieterminowego oddania inwestycji w gazoport w Świnoujściu. W moim wystapieniu nie chce jednak poruszać jedynie tego tematu. Nie mniej oburzający jest inny fakt, mający związek z realizacją tej inwestycji. Otóż zarówno z tego miejsca, jak i w formie interpelacji wielokrotnie zwracałem się do kolejnych ministrów skarbu w rządzie Platformy Obywatelskiej z informacją, iż dochodzą do mnie informacje wskazujące na to, że inwestycja w gazoport jest zagrożona. Otrzymywałem, można powiedzieć, wręcz lekceważące odpowiedzi, a nade wszystko odpowiedzi nieprawdziwe, w których informowano, że wszystko idzie zgodnie z planem. Mało tego, z ostatnich doniesień medialnych wynika, że urzędujący minister skarbu próbował nakłonić prezesa NIK do utajnienia druzgocącego raportu w sprawie przedmiotowej inwestycji.

Powyższe świadczy o jednym: Rządzący mają za nic wszystkie konstytucyjne instytucje, jakie zostały w Polsce stworzone do patrzenia im na ręce. Mają za nic uprawnienia Sejmu i poszczególnych posłów. Udzielają nieprawdziwych odpowiedzi na interpelacje i pytania. A w poczuciu swojej pełnej bezkarności próbują wpływać na działanie takich instytucji jak Najwyższa Izba Kontroli.

Panie i Panowie Posłowie! O faktach wskazujących na opóźnienie tej kluczowej inwestycji ministrowie skarbu byli informowani wielokrotnie nie tylko przeze mnie, ale i inne osoby z tej sali. Nie zrobiono

Poseł Jan Cedzyński

nic z tymi informacjami. A kolejni premierzy Platformy Obywatelskiej nie wyciągają żadnych konsekwencji wobec osób, które nie dopełniły ciążących na nich obowiązków, lekceważąc jednocześnie posłów takich jak ja, którym leży na sercu bezpieczeństwo energetyczne Polski. Dziekuje bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi Cedzyńskiemu. Pan poseł Jerzy Szmit, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wielokrotnie z tego miejsca mówiłem o wykluczeniu komunikacyjnym Warmii i Mazur. W tej sprawie były składane interpelacje, były składane oświadczenia poselskie, były też liczne dyskusje na temat wykluczenia komunikacyjnego całej Polski wschodniej w czasie obrad Komisji Infrastruktury. Wiele środowisk, w tym również na Warmii i na Mazurach oraz na Podlasiu, liczyło, że w przygotowanym przez rząd "Programie budowy dróg krajowych na lata 2014–2023" znajdzie się modernizacja drogi krajowej nr 16.

Niestety w opublikowanym 22 grudnia 2014 r. programie nie ma żadnej zapowiedzi dalszej modernizacji tej kluczowej dla Warmii i Mazur, ale też dla woj. podlaskiego arterii komunikacyjnej. Ogłoszono jednocześnie rozpoczęcie konsultacji, które miały być sprawdzianem, czy przedstawiony przez rząd program właściwie wypełnia oczekiwania społeczeństwa całego kraju, gdyż ten program dotyczy całego kraju.

Jeżeli chodzi o drogę nr 16, to wpłynęło blisko tysiąc głosów w dyskusji, a to świadczy o ogromnym zainteresowaniu, zaangażowaniu społeczeństwa Warmii i Mazur w rozwiązanie tego problemu. W tej sprawie, co ciekawe – to jest wyjątkowa sytuacja, jeżeli chodzi o cały ten program i każde inne miejsce w Polsce – zgodnie wypowiedzieli się posłowie, senatorowie, wszyscy, którzy reprezentują Warmię i Mazury. 25 posłów i senatorów zgodnie podpisało się pod oświadczeniem, w którym zwrócono się do rządu o zapewnienie modernizacji tej drogi. Niestety nawet głosy tak zgodne przecież różnych skądinąd osobowości politycznych, ale też klubów zostały całkowicie zlekceważone.

Mówię o tym, gdyż w wyniku konsultacji przedstawiono taką oto formułę, jeżeli chodzi o drogę nr 16: Z uwagi na zapisy kontraktu terytorialnego dla woj. warmińsko-mazurskiego oraz na liczne głosy poparcia oddane podczas konsultacji publicznych inwestycja będzie przedmiotem dalszych analiz ministerstwa. Wiem, że Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju potrafi przez długie, długie lata analizować, sprawdzać, czy daną drogę, dany odcinek drogi nale-

ży modernizować, czy jeszcze powinno to poczekać następnych 7, 10, 15, a może i 20 lat, czy może w ogóle odłożyć rozwiązanie tego problem na nieokreśloną przyszłość. O tym, jak wielka jest waga tej drogi, świadczy fragment ze stanowiska Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego, który odniósł się w ramach konsultacji do tego problemu. Pozwolę sobie zacytować ten fragment. "Rozbudowa oraz modernizacja drogi krajowej nr 16 została ujęta w Kontrakcie Terytorialnym zawartym między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Zarządem Województwa Warmińsko-Mazurskiego. W dokumencie tym określono cele i przedsięwzięcia priorytetowe o znaczeniu istotnym dla kraju oraz województwa warmińsko-mazurskiego. Przyjęto również zobowiązanie co do podejmowania działań w celu realizacji pełnego zakresu przedmiotowego kontraktu. Kontrakt Terytorialny dla Województwa Warmińsko--Mazurskiego zatwierdzony uchwałą Rady Ministrów nr 225, poz. 1070, z dnia 4 listopada 2014 r. nie znalazł odzwierciedlenia w »Programie budowy dróg krajowych i autostrad na lata 2014–2023«".

Tak więc, szanowni państwo, była taka oto sytuacja: został podpisany przed wyborami samorządowymi kontrakt terytorialny, w którym zapewniono realizację tej inwestycji, a kilka miesięcy później, gdy ogłoszono program budowy dróg krajowych, niestety ta droga nie została już w nim uwzględniona. Cóż zatem mają czynić mieszkańcy Warmii i Mazur? Czy mamy wychodzić na tę drogę, czy mamy ją blokować, do kogo mamy pisać, do kogo się mamy zwracać, aby wreszcie doprowadzić do sytuacji, by ta kluczowa, podkreślam: kluczowa, dla woj. warmińsko-mazurskiego, ale też dla woj. podlaskiego droga została wreszcie zmodernizowana? Dzisiaj mówi się, że być może będzie modernizowany krótki jej odcinek, między Borkami Wielkimi a Mragowem, ale to jest zaledwie 12 km. No i daj Boże, żeby to się wreszcie ziściło.

Zapowiadam, że podejmiemy różne działania jako Prawo i Sprawiedliwość, ale też że będę zwracał się do różnych organizacji, do różnych osób, aby podjąć wszelkie możliwe kroki, by doprowadzć do tego, że ten (*Dzwonek*) odcinek drogi S16 zostanie wreszcie umieszczony w programie budowy dróg krajowych na lata 2014–2023. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję.

O zabranie głosu proszę pana posła Piotra Pyzika, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Pyzik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiejsza data jest datą szczególną w historii Polski, gdyż sięgając pamięcią 75 już lat wstecz, wracamy do dnia, kiedy tzw. politbiuro Komunistycznej Partii Związku Ra-

Poseł Piotr Pyzik

dzieckiego, organizacja ze wszech miar przestępcza, podjęło haniebną decyzję o wymordowaniu Polaków w wiezieniach tzw. zachodniej Białorusi i Ukrainy. 75 lat temu mord ten stał się mordem założycielskim tworu, który przez następne prawie 50 lat decydował o rzadach na terenie Polski, czyli tzw. PRL-u. Ale parę dni temu obchodziliśmy inną rocznicę związaną również z mordem założycielskim, rocznicę wymordowania żołnierzy wyklętych. Tą symboliczną datą jest data 1 marca. To jest też data mordu założycielskiego czegoś, co moja formacja i ludzie z moją formacją związani określają mianem tzw. III Rzeczypospolitej Polskiej. Podejście dzisiejszych elit do problemu żołnierzy wyklętych to jest ich podejście do dzisiejszej Polski, do problemu, jaka ta Polska ma być, w jakim kierunku ma się rozwijać. Moja formacja jest za silną Polską w Europie. A właśnie 75 lat temu ta decyzja, którą podjęło sowieckie politbiuro, tzw. tajna decyzja P13/44, to była próba fizycznej eliminacji mojego państwa i mojego narodu. Niewielu z nas wie, że 22 marca tegoż roku Beria podjął decyzję o fizycznej eksterminacji. To był ten zasadniczy dokument, dokument nr 00350, o rozładowaniu więzień zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy. Przez te 75 lat wiele się zdarzyło, wiele rzeczy miało miejsce, jeśli chodzi o polską politykę wschodnia.

Dziś, gdy na Ukrainie trwa konflikt ukraińsko--rosyjski, musimy patrzeć też z perspektywy szerszej, z perspektywy nie tylko tych 75 lat, ale i tego, co było wcześniej, i przede wszystkim tego, co będzie, daj Boże, w przyszłości. Chodzi o to, że nasze relacje z sąsiadami są relacjami trudnymi. Proszę zobaczyć, jaka jest sytuacja chociażby w relacjach polsko-litewskich, jaka jest sytuacja w stosunkach polsko-ukraińskich. Wydawałoby się, dobre relacje polsko-słowackie i polsko-czeskie też pozostawiają wiele do życzenia, tak jak i relacje polsko-niemieckie. W jakim aspekcie, skoro w gazetach wszędzie piszą, że te relacje sa jak najbardziej poprawne, prawidłowe i właściwe? Szanowni państwo, w tych krajach, które wymieniłem, mieszkają Polacy. Lwia część tych osób to są osoby w jakiś sposób dotknięte decyzją politbiura z 5 marca 1940 r. Dzisiaj ich obecność w tych krajach również świadczy o tym, jakie jest podejście naszych sąsiadów do dzisiejszej Polski, którą nasi sąsiedzi odbierają jako państwo niemałe w Europie, ale na pewno niesilne, na pewno nie jako państwo, które jest w stanie i chce tak do końca chronić prawa swoich współobywateli mieszkających w sąsiednich krajach. Proszę zwrócić uwagę, w Niemczech Polacy nie są mniejszością narodową – mniejszością uznawaną jeszcze przez hitlerowców, dopiero decyzją Goebbelsa przestaliśmy być mniejszością narodową w Niemczech. Dzisiaj, mimo że państwo to jest demokratyczne, tych praw nie mamy. Relacje z Czechami wydają się bardzo poprawne, ale kwestia np. wsparcia budowy przedszkola w Gnojniku pokazuje, że od 1940 r., jednego z najczarniejszych w XX w. dla narodu polskiego, dalej walczymy. Walczymy o swoją przestrzeń życiową, o swoje prawa i o to, żeby Polacy na całym świecie byli podmiotem, a nie przedmiotem polityki międzynarodowej. Niepokoi tutaj sytuacja na Wschodzie – sposób ułożenia relacji polsko-ukraińskich w aspekcie sporu Ukrainy z Rosją, skoro zostaliśmy wyeliminowani z tych działań, powoduje, że cień Jałty pada na całą tę sytuację, również na Polskę, co budzi niepokój. (*Dzwonek*)

W związku z tym wydaje mi się czymś słusznym zauważyć, że dzisiejsza polityka polska, wschodnia polityka polska, polityka państwa polskiego w stosunku do obywateli, którzy mieszkają poza granicami kraju, a nie mają żadnego polskiego dokumentu – jest to ok. 40% dzisiejszego narodu polskiego, bo to jest ok. 20–21 mln ludzi – nie istnieje. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi Pyzikowi. Jako ostatni oświadczenie wygłosi pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Moje oświadczenie odnosi się do sprawy konsultacji społecznych dotyczących zmiany granic miasta Rzeszowa, stolicy województwa podkarpackiego.

Prezydent Rzeszowa po raz kolejny doprowadził do uruchomienia procedury konsultacji społecznych w sprawie przyłączenia do Rzeszowa sąsiednich gmin: gminy Trzebownisko i gminy Krasne. Zgodnie z procedurą zmiany granic gmin konieczne jest przeprowadzenie konsultacji z mieszkańcami gminy, która chce przyłączyć sąsiednią gminę lub jej część, oraz z mieszkańcami gminy, która ma zostać przyłączona. Podobne konsultacje odbyły się w ubiegłym roku, a ich wynik był negatywny dla wnioskodawców. Zdecydowana większość mieszkańców gmin sąsiadujących z Rzeszowem nie wyraziła zgody na przyłączenie do stolicy województwa. Mimo tych negatywnych wyników prezydent Rzeszowa, za zgodą Rady Miasta Rzeszowa, doprowadził do konsultacji również w tym roku.

W Rzeszowie ankiety w sprawie zmiany granic wypełniło nieco ponad 5 tys. rzeszowian, co stanowi tylko 3% mieszkańców miasta, a tylko 2,6% mieszkańców opowiedziało się za przyłączeniem gmin sąsiednich. Z tego wynika nikłe zainteresowanie mieszkańców Rzeszowa sprawą poszerzania granic miasta.

Konsultacje przeprowadzone w gminach sąsiednich dały wynik negatywny. Frekwencja w gminie Krasne wyniosła ok. 40%, jest to wysoka frekwencja. Przeciwko przyłączeniu gminy wypowiedziało się dwukrotnie więcej mieszkańców aniżeli za. Również gmina Trzebownisko nie chce przyłączyć się do Rzeszowa. Władze samorządowe tej gminy z wójtem Le-

Poseł Andrzej Szlachta

sławem Kuźniarem są negatywnie ustosunkowane do sprawy przyłączenia do Rzeszowa. Wójt wytknął prezydentowi fakt dużego zadłużenia miasta, które wynosi 680 mln, a gmina Trzebownisko nie chce partycypować w spłacaniu długu miasta Rzeszowa.

W tej sytuacji nasuwa się pytanie: Dlaczego prezydent Rzeszowa naciąga sąsiednie gminy na koszty przeprowadzenia konsultacji społecznych, a budżet miasta na kolejne wydatki, np. na produkcję i emisję w Telewizji Rzeszów spotów związanych z zachęcaniem sąsiadów do zagłosowania za przyłączeniem do Rzeszowa?

I na koniec pytanie retoryczne. Czy w tej sytuacji, w obliczu tych negatywnych wypowiedzi mieszkańców gmin sąsiednich, po raz kolejny Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji poprze wniosek prezydenta o zmianę granic? Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

I ja dziękuję panu posłowi Andrzejowi Szlachcie. Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 88. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 89. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 18, 19 i 20 marca 2015 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 12 min 13)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2012 r. wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia

Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2013 r. wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia

– punkty 20. i 21. porządku dziennego

Poseł Grzegorz Sztolcman

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Diagnoza stanu epidemiologicznego przedstawiona w informacji rządowej sporządzona jest na podstawie informacji gromadzonych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Autorzy informacji wskazują, że informacja ta może być niepełna z uwagi na fakt, iż część pacjentów korzysta ze świadczeń zdrowotnych poza systemem powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. W związku z tym chciałbym zwrócić się do Ministerstwa Zdrowia z zapytaniem, czy dysponuje przynajmniej szacunkami dotyczącymi skali korzystania ze świadczeń komercyjnych w zakresie ochrony zdrowia psychicznego. Chciałbym również zapytać Ministerstwo Zdrowia, dlaczego w programie w 2013 r. uczestniczyło tylko 10 województw? Czy udział w programie jest obowiązkowy dla wojewódzkich jednostek samorządu terytorialnego?

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

W Polsce systematycznie wzrasta liczba osób leczonych z powodu zaburzeń psychicznych. Na co rząd powinien zwrócić uwagę?

Przychodzący do naszych biur poselskich petenci są osobami, które odpowiadają na wiele pytań związanych z dzisiejszym tematem porządku obrad. Ludzie reagują zdenerwowaniem i rozdrażnieniem na sytuację w Polsce, na afery na szczytach władzy, a raczej zamiatanie ich pod dywan, na przejawy niesprawiedliwości społecznych, na krzywdzące ich wyroki sądów, na bezradność wobec niektórych urzęd-

ników, szczególnie skarbowych, na ściąganie im z emerytur i rent abonamentu RTV.

Potwierdzają to również badania CBOS, z których wynika, że naszemu zdrowiu psychicznemu najbardziej zagraża bezrobocie, nadużywanie alkoholu i narkotyków, kryzys rodziny, bieda, zła jakość stosunków międzyludzkich, niepewność jutra, zbyt szybkie tempo życia. Ten zły stan zdrowia psychicznego wynika z medialnych doniesień o przykładach niesprawiedliwości społecznych dotykających ludzi bezrobotnych i słabiej opłacanych, którzy są nędzarzami na tle prezesów spółek zarabiających po kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie. Drażnią ich przyznawane tymże prezesom wielomilionowe odprawy w przypadku zwolnienia ich z pełnionych funkcji. Działania profilaktyczne w tym przypadku leżą w gestii rządu, a nie psychiatrów.

Niestety, z leczeniem jest również źle, bo na wizytę u specjalisty pacjenci muszą czekać w najlepszym wypadku dwa tygodnie lub miesiąc. Mamy za mało specjalistów w kraju.

Poseł Kazimierz Ziobro

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prezentując stanowisko Klubu Parlamentarnego Sprawiedliwa Polska odnoszące się do informacji Rady Ministrów o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w latach 2012 i 2013 (druki nr 2303 oraz 2850), odniosę się najpierw do statystyk przedstawionych w przedmiotowych raportach. Dane statystyczne zawarte w informacji są zagmatwane, mało użyteczne, a nawet mylące.

Raport z 2012 r. (druk nr 2303) przedstawia dane z trzyletnich badań EZOP. Opierają się one na próbie respondentów, u których rozpoznano przynajmniej jedno zaburzenie kwalifikowane na podstawie ICD-10 i DSM-IV. Tylko czy autorzy wiedzieli, że tych klasyfikacji nie można stosować jednocześnie, bo są między nimi istotne różnice? Takie wymieszane dane sprawiają poważny problem interpretacyjny. Niestety, na tym nie koniec. Wymienione w tabelach kategorie to jedynie niewielki wycinek znanych i często występujących schorzeń psychicznych. A gdzie reszta? Dlaczego pojęcia są używane w sposób chaotycz-

ny? Z tych danych w zasadzie nie wynika nic, co może być użyteczne w pracy parlamentarnej. Nie da się też na ich podstawie ocenić realizacji programu. Trudno je nazwać epidemiologią zdrowia psychicznego w Polsce.

W raporcie za rok 2013 (druk nr 2850) jest nieco inna sytuacja. Użyto konkretnej, ujednoliconej klasyfikacji ICD-10 – tak przynajmniej sugerują tabele. To dobrze. Jednak podane informacje są nieczytelne. Autorzy nie pokusili się nawet, by na podstawie posiadanych danych (np. liczby udzielonych świadczeń) oszacować odsetek osób dotkniętych danym problemem. Czy to zwykła ignorancja, czy też informacje należą do kategorii "nie ma się czym chwalić"? W tym raporcie pominięto również niektóre z dość powszechnie występujących schorzeń. Są to m.in. zaburzenia osobowości i zachowania (F60–F69). Dlaczego? Pewna odpowiedź nasuwa się po zapoznaniu z podręcznikiem.

Korzystając z okazji, powołam się na tę samą klasyfikację, która jest użyta w druku nr 2850, i pozwolę sobie wymienić niektóre z pominiętych kryteriów, np. F60.3 – osobowość chwiejna emocjonalnie, gdy dzisiaj takie osoby uznawane sa za "wyzwolone" i traktowane jak idol, czy F64 – zaburzenia identyfikacji płciowei, w tvm transseksualizm (F64.0), transwestytyzm (F64.1), chęć zmiany płci w dzieciństwie (F64.2) oraz najciekawsze: F64.9 – zaburzenia ról płciowych, które jak to niektóre środowiska twierdza – sa tylko negatywnymi reliktami kultury. Domyślam się, że w kontekście całego zamieszania z tzw. gender polskim politykom nie wypada zawierać w oficjalnych raportach tak niewygodnych treści. Gdyby ktoś chciał je podważyć, to informuję, że podręcznik ICD-10 jest autorstwa WHO i do nich należy kierować ewentualne skargi, jeśli ktoś czuje się urażony.

Interesujące jest również pominięcie zaburzeń zachowania i emocji dzieci i młodzieży (F90–F98), z którymi od dawna boryka się wiele polskich szkół. Być może w "nowoczesnej" Polsce agresywne zachowania w stosunku do nauczycieli czy rówieśników są już po prostu uznane za normę. Jak agresja podopiecznych oraz bezradność kadry pedagogicznej wpływają na zdrowie psychiczne jednych i drugich? Dlaczego ignoruje się tak istotne problemy?

W dalszej części raportów autorzy trafnie wskazali czynniki społeczne, takie jak bezrobocie, jako przyczyny zaburzeń psychicznych wśród społeczeństwa. Jednak firmy dalej upadają, bezrobocie nadal jest wysokie, rodziny żyją w rozłące, bo ktoś musiał "wyjechać za chlebem", alkoholicy nie podejmują leczenia, a osoby skrajnie wyniszczone czy też chore ciągle są wykluczane społecznie. Sytuacja ta trwa nie od dzisiaj. Skuteczny i przemyślany program skupiałby sie na eliminacji przyczyn. Tymczasem ogromne pieniadze wydaje się na kursy i szkolenia, które sa bezużyteczne dla osób przeciążonych pracą, stresem, żyjących na emigracji oraz ich dzieci. Nierzadko w tym stanie rzeczy dzieci widzą swoich rodziców tylko "na święta" - i to nie zawsze. Jak bumerang wraca kwestia patologii w służbie zdrowia, więc trudno oczekiwać, że w przypadku gałęzi lecznictwa psychiatrycznego będzie lepiej. W raportach nie ma informacji na temat skutków wyszczególnionych działań. Zresztą bez poparcia danymi i tak byłyby niewiarygodne. Dane, które zostały zawarte, są z kolei bezużyteczne. Nawet nie można ich użyć, aby choć pobieżnie oszacować, czy realizacja programu przyniosła jakiekolwiek skutki.

Podsumowując, części "epidemiologicznej" mogłoby równie dobrze nie być wcale, gdyż w takiej postaci jak przedstawiona jedynie dezinformuje. Brak konkretnych wniosków, jak również informacji, na podstawie których odpowiednie wnioski może wyciągnąć odbiorca, powoduje, że trudno przedmiotowe druki nazywać informacją. Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska nie może zaakceptować takich dokumentów. Dziękuję.

Oświadczenia poselskie

Poseł Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie z okazji 80. rocznicy urodzin Marka Nowakowskiego

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 2 marca br. obchodziliśmy 80. rocznicę urodzin wybitnego pisarza, scenarzysty, publicysty "Gazety Polskiej" Marka Nowakowskiego, nieugiętego krytyka komunizmu oraz działacza społecznego.

Nowakowski urodził się 2 marca 1935 r. w Warszawie. Wychowywał się w podwarszawskich Włochach, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej. Po przerwanej nauce w szkole średniej pracował na lotnisku Okęcie, a następnie jako górnik dołowy w kopalni Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. W latach 1953–1958 studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim, lecz nie uzyskał tytułu magistra.

Debiutował w 1957 r. ogłoszonym na łamach "Nowej Kultury" opowiadaniem "Kwadratowy". Był współzałożycielem podziemnego pisma literackiego "Zapis" oraz członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Został aresztowany za nielegalne publikacje. W 1974 r. podpisał słynny List Piętnastu, w którym piętnastu działaczy kultury apelowało w sprawie sytuacji Polaków w ZSRR. Protestował także przeciwko zmianom w Konstytucji PRL.

Jego twórczość zaliczana jest do tzw. pokolenia współczesności. W swojej pracy skupiał się na oficjalnie przemilczanych obszarach życia, na ludziach z tzw. marginesu społecznego i z peryferii wielkomiejskich. Bohaterowie wielu jego utworów to ludzie skłóceni z prawem.

Wydał m.in. zbiory opowiadań: "Ten stary złodziej", "Silna gorączka", "Zapis", "Książę nocy". Był też autorem "Raportu o stanie wojennym" i trzech zbiorów wspomnień o życiu w dawnej Warszawie "Powidoki". W latach 90. wydał kilka książek w satyryczny sposób ukazujących rzeczywistość społeczną

Polski okresu transformacji ustrojowej ("Homo Polonicus", "Grecki bożek"). Jego ostatnim dziełem była wydana w 2009 r. książka "Syjoniści do Syjamu", będąca zbiorem krótkich opowiadań i impresji ukazujących absurdy PRL. Tworzył także scenariusze do filmów takich jak: "Meta", "Przystań" czy "Siedem czerwonych róż, czyli Benek Kwiaciarz o sobie i o innych".

W 2005 r. wchodził w skład honorowego komitetu wyborczego kandydata na prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, a 5 lat później Jarosława Kaczyńskiego. Przez śp. prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł 23 maja 2014 r. w Warszawie, gdzie został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Dziękuję.

Poseł Piotr Chmielowski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Oświadczenie w sprawie nowelizacji ustawy o ruchu drogowym w Rosji

Rosyjskie Ministerstwo Transportu zapowiedziało złożenie nowelizacji ustawy o organizacji ruchu drogowego. Główny nacisk w tym projekcie położono na zmiany w zasadach transportu ciężkich i masowych towarów, takich jak: materiały budowlane, piasek, żwir, kamień, marmur, różnego rodzaju rudy. Według Ministerstwa Transportu materiały te będą musiały być transportowane koleją lub żeglugą śródlądową.

Niewątpliwie takie zmiany w prawodawstwie rosyjskim odbiją się na wymianie towarowej Polski z krajami położonymi na wschód od Unii Europejskiej. Rosja, Mongolia, Kazachstan to tylko niektóre z państw, z którymi Polska utrzymuje kontakty handlowe. Do tego dochodzi tranzyt przez Polskę do innych państw Unii Europejskiej.

Czy Polska jest przygotowana na takie zmiany przepisów u naszego wschodniego sąsiada, prawnie i infrastrukturalnie? Dziękuję za uwagę.

Poseł Marian Cycoń

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie w 120. rocznicę urodzin Nikifora, genialnego malarza samouka

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Spośród artystów, którzy rozsławili Sądecczyznę, najbardziej niezwykłą osobistością był malarz naiwny Nikifor. W tym roku przypada 120. rocznica urodzin Epifaniusza Drowniaka, który jednak podpisywał swoje obrazy słowami: Nikifor Malarz –Nikifor Artysta i pod tym imieniem zapisał się właśnie na zawsze w annałach historii sztuki – również światowej.

Zanim obrazy Nikifora zawisły w słynnych galeriach i trafiły do kolekcji muzealnych i prywatnych, przez dziesiątki lat prawie nikt w Krynicy nie zwracał uwagi na ulicznego malarza wędrującego codziennie po uzdrowisku z drewnianą walizeczką, w której mieścił się jego warsztat. Niewiele wiadomo o pierwszych latach jego życia. Osierocony podczas I wojny światowej, tułał się po galicyjskich wsiach i miasteczkach. Wiadomo, że w ramach akcji "Wisła" Nikifor został wywieziony w okolice Szczecina. Nie zwracając uwagi na rygory dekretu o wysiedleniu bądź też nie rozumiejąc sytuacji, wrócił do Krynicy. Podobno wywożono go trzykrotnie, jednakże zawsze wracał do Krynicy.

Z jego nazwiskiem wiąże się ciekawa historia. Do 1962 r. nie miał żadnego dowodu tożsamości, co wyszło na jaw dopiero wtedy, gdy miał wyjechać na wystawę swoich prac w Bułgarii. Tożsamość ustalono w drodze postanowienia Sądu Rejonowego w Muszynie, którym nadano mu nazwisko Nikifor Krynicki. Na podstawie tego dokumentu w dniu 18 października 1962 r. Urząd Stanu Cywilnego w Krynicy wystawił Nikiforowi Krynickiemu akt urodzenia. W 2003 r. na wniosek Zjednoczenia Łemków Sąd Rejonowy w Muszynie unieważnił ten akt urodzenia i uznał, że artysta znany jako Nikifor to urodzony 21 maja 1895 r. Epifaniusz Drowniak.

Na twórczość Nikifora zwrócono uwagę w 1930 r. Ukraiński malarz Roman Turyn zapoznał z nią kapistów w Paryżu. Obrazy Nikifora wzbudziły ich zachwyt, docenili ich piękno, zwracając przede wszystkim uwagę na bezbłędne operowanie kolorem. Dziełami Nikifora zachwycali: Jan i Hanna Cybisowie, Zygmunt Waliszewski i Tytus Czyżewski.

Powszechne odkrycie Nikifora nastąpiło jednak dopiero po II wojnie światowej. Twórczość artysty spopularyzowali krytycy sztuki Ella i Andrzej Banachowie. Dzięki ich publikacjom książkowym, licznym artykułom prasowym oraz wystawom Nikifor zyskał międzynarodową sławę. Decydującym wydarzeniem otwierającym międzynarodową karierę Nikifora była indywidualna wystawa w kwietniu 1959 r. w Paryżu, która dała początek wielu następnym prezentacjom malarstwa Nikifora na świecie. Z ulicznym malarzem nie zawahali się wystawiać swoich obrazów artyści tej miary, co Jerzy Nowosielski, Tadeusz Brzozowski i Jan Lebenstein. Dostąpił też zaszczytu indywidualnej wystawy w warszawskiej Zachęcie w 1967 r., zorganizowanej rok przed jego śmiercią.

Małą ojczyzną Nikifora była Łemkowszczyzna. Jego charakterystyczne pejzaże ugruntowały jego sławę jako artysty, który pierwszy dostrzegł i w niezmiernie sugestywny sposób utrwalił odrębne piękno krajobrazu doliny Popradu. Za najcenniejsze pod względem artystycznym uznawane są obrazy z lat 20. i 30. XX w. przedstawiające pejzaże beskidzkie ze stacyjkami. Poszczególne prace przedstawiają stacje kolejowe wzdłuż linii Krynica – Tarnów i dalej na wschód, w kierunku Lwowa. Inne cykle obrazów to

krynickie wille i pensjonaty, cerkwie i kościoły, święci, portrety kuracjuszy, przyjaciół i autoportrety.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat swego życia Nikifor stał się naprawdę sławny. Zorganizowano dziesiatki wystaw jego twórczości, poświęcono mu dziesiątki publikacji w kilkunastu językach, kręcono filmy dokumentalne, pisali o nim wiersze Herbert i Harasymowicz. Został przyjęty do Związku Polskich Artystów Plastyków jako członek honorowy. Miał prawnego opiekuna i przyjaciela w osobie krynickiego plastyka Mariana Włosińskiego. W związku z popytem na obrazy poprawiły się też warunki materialne artysty. Nikifor nigdy jednak nie zmienił swojego stylu życia i malował do ostatnich swoich dni. Genialny samouk zmarł 10 października 1968 r. Pochowany został na starym cmentarzu w Krynicy. Na jego grobie znajdują się obecnie dwa napisy: Nikifor Krynicki – alfabetem łacińskim i Nykyfor Epifan Drowniak - cyrylica.

Poseł Leszek Dobrzyński

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

W ciagu ostatnich kilkunastu dni dotarły do nas dwie jakże różne informacje dotyczące podobnego tematu. Pierwsza wiadomość jest taka, że należąca do niewatpliwie małych państw Litwa, która uruchomiła niedawno swój terminal LNG, rozmyśla nad sprowadzaniem amerykańskiego gazu i udostępnianiem go Polsce. Druga wiadomość to raport NIK, który nie zostawia suchej nitki na budowie gazoportu w Świnoujściu. Ta strategiczna dla Polski budowa jest przykładem skandalicznego braku nadzoru państwa. Budowa, która od chwili podjęcia pierwszych decyzji trwa już 8. rok, inwestycja, która miała być ważnym elementem naszej strategii energetycznej, powinna być objęta szczególnym priorytetem państwa. Tymczasem wciąż nie znamy ostatecznej daty ukończenia budowy. Sytuacja ta w całości obciąża rządy Platformy Obywatelskiej.

Poseł Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

Ostatnio wielu Polaków z zapartym tchem śledziło medialne przekazy na temat pożaru mostu Łazienkowskiego. Dla warszawiaków to prawdziwa katastrofa, bo – jak szacują eksperci – remont przeprawy przez Wisłe może trwać nawet kilkanaście miesiecy.

Dziennikarze zajmujący się pożarem mostu przy okazji ujawnili, że w akcji gaśniczej w ogóle nie brała udziału nowoczesna, zakupiona za 800 tys. zł przez warszawską straż pożarną łódź RIB 301-Ł3, która w czasie, gdy była najbardziej potrzebna, po prostu stała sobie bezpieczna, zamknięta w garażu.

Przy gaszeniu mostu obecne były cztery łodzie warszawskiej straży, ale są to jedynie małe jednostki ratownicze, z których bezpośredniej akcji gaśniczej prowadzić się nie da. W związku z tym na pomoc wezwano strażaków z Wołomina, Garwolina i Płocka, a ci ostatni przywieźli ze sobą łódź wyposażoną w działko wodno-pianowe i dopiero ono poradziło sobie z ogniem. Wszystko to działo się w czasie, gdy warszawska łódź RIB 301-Ł3 stała sobie w garażu.

Wspomniana łódź nie została użyta w akcji przede wszystkim dlatego, że nie zakupiono do niej specjalnej lawety, a ponadto, nawet gdy już tę lawetę załatwiono, to okazało się, że jedyne miejsce, w którym może być zwodowana, czyli Kanał Żerański, jest po prostu zamarznięte. Zakupiona łódź ma po prostu za duże zanurzenie jak na warunki płytkiej w okolicach Warszawy Wisły. Nie przemyślano tego zakupu i w rezultacie Warszawa jest jedyną stolicą europejską pozbawioną łodzi do przeprowadzania akcji gaśniczych prowadzonych z rzeki.

W wyniku pożaru mostu Łazienkowskiego na szczęście nie ucierpieli ludzie, lecz ponieśliśmy duże straty materialne, a stolica zostanie zakorkowana na kilkanaście miesięcy. Ten pożar pokazał także, jak wygląda bezpieczeństwo przeciwpożarowe w mieście rządzonym przez PO i na czym polega zasadność wydatków dokonywanych w tej jakże ważnej dziedzinie.

Poseł Bogdan Rzońca

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie spektaklu pt. "Przez pokolenia z walizką" – Dzień Seniora w Orzechówce

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 3 lutego w Orzechówce w gminie Jasienica Rosielna położonej w woj. podkarpackim w miejscowym zespole szkół odbyło się spotkanie dzieci i młodzieży z seniorami. Głównym celem tego spotkania było zachęcenie młodzieży do korzystania z mądrości życiowej osób starszych, a także integracja międzypokoleniowa oraz wspólna zabawa.

Po krótkim wprowadzeniu przez dyrektor Zespołu Szkół w Orzechówce panią Ewę Niemiec na scenę wkroczyła młodzież, która zaprezentowała swój program artystyczny. Młodzi artyści zabrali seniorów w podróż przez pokolenia w rytmie muzyki i tańca. Młodzież zaprezentowała kankana oraz muzykę lat 20. i 30., nie zabrakło także koncertu zespołu Abba oraz małej nutki humoru z udziałem babć i dziadków. Uczniowie przypomnieli także, że życie seniora nie zawsze było barwne i błogie.

Następnie na scenę wkroczyli artyści z zespołu Graboszczanie z Grabownicy Starzeńskiej, którzy zaprezentowali przedstawienie pt. "Nasza Krasula". Przedstawienie poświęcone było zwyczajom i obrzędom związanym z uroczystością św. Wojciecha oraz pierwszym wiosennym wypasem bydła. W czasie trwania spektaklu goście miło spędzili czas przy kawie, herbacie i domowym cieście. Zgromadzeni goście dali dowód tego, jak potrzebne są takie spotkania, które sprzyjają integracji międzypokoleniowej.

Wszystkie walory międzypokoleniowej integracji zasługują na uznanie, a budowanie szacunku i uznania dla starszych osób to chwalebna postawa, warta upowszechniania w każdym środowisku.

Z Sejmu RP składam serdeczne gratulacje pomysłodawcom tego spotkania, w szczególności wójtowi pani Urszuli Brzuszek i dyrektor Zespołu Szkół w Orzechówce pani Ewie Niemiec oraz kierownikowi GOPS pani Annie Masłyk.

Poseł Tadeusz Tomaszewski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Wysoki Sejmie! Pracodawcy osób niepełnosprawnych, zebrani w dniu 19 lutego 2015 r. na Kongresie Pracodawców Osób Niepełnosprawnych – "Zagrożenia i perspektywy rozwoju chronionego rynku pracy dla osób niepełnosprawnych", zwracali się do rządu z apelem o podjęcie dialogu na temat przyszłości chronionego rynku pracy dla osób niepełnosprawnych.

Pracodawcy z niepokojem obserwują wprowadzone zmiany legislacyjne, dotyczące chronionego rynku pracy w Polsce. Obniżenie wysokości dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych oraz ograniczenie wielkości środków przekazywanych na zakładowy fundusz rehabilitacji osób niepełnosprawnych to ograniczanie wsparcia dla chronionego rynku pracy. W praktyce oznacza to nie tylko obniżenie rekompensaty podwyższonych kosztów zatrudnienia osób niepełnosprawnych, lecz także znaczące ograniczenie możliwości udzielania pomocy osobom niepełnosprawnym ze środków ZFRON, co w konsekwencji prowadzi do likwidacji zakładów pracy chronionei.

Głównym celem działań podejmowanych przez rząd w zakresie systemu rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych powinna być ochrona istniejących już miejsc pracy oraz stworzenie sprzyjających warunków do tworzenia nowych miejsc pracy. Taką ochronę i zachętę do tworzenia nowych miejsc pracy stanowi dobre i przyjazne pracodawcom i ich pracownikom prawo.

Mając powyższe na uwadze, pracodawcy zebrani na Kongresie Pracodawców Osób Niepełnosprawnych przedstawili swoje propozycje zmian legislacyjnych, których realizacja sprzyjać będzie wzrostowi liczby miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych:

- 1. Złagodzenie zasad przyznawania pomocy publicznej dla przedsiębiorstw uznawanych za przedsiębiorstwa w trudnej sytuacji ekonomicznej, którym nie można z tego powodu udzielać pomocy.
- 2. Dokonanie zmiany w art. 22 ustawy o rehabilitacji (...) poprzez zmianę zasad udzielania ulg we wpłatach na PFRON. Maksymalna wysokość ulgi do wykorzystania powinna wynosić 30% wartości faktury z tytułu zakupu u uprawnionego sprzedawcy.
- 3. Wprowadzenie dodatkowej wyższej kwoty dofinansowania do wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych u pracodawców posiadających wysoki

wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych w postaci:

- a) wyższych stawek dofinansowania dla poszczególnych stopni i rodzajów niepełnosprawności tylko dla zakładów o wysokim wskaźniku zatrudnienia osób niepełnosprawnych (zakładów pracy chronionej), z wyłączeniem innych pracodawców;
- b) dodatkowej procentowej "premii" do podstawowej stawki dofinansowania, której wysokość uzależniona będzie od wysokości wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych w zakładzie (im wyższy wskaźnik, tym wyższe dofinansowanie), dla wszystkich pracodawców.
- 4. Dokonanie zmiany w art. 26a ustawy o rehabilitacji (...) poprzez wprowadzenie waloryzacji wielkości kwot dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych w każdym roku kalendarzowym o wskaźnik wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę. Waloryzacja ta powinna zostać wprowadzona poprzez modyfikację obecnego systemu kwotowego, to znaczy zwiększenie kwot dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych o wskaźnik wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę.
- 5. Dokonanie zmiany w art. 33 ust. 4a ustawy o rehabilitacji (...) poprzez likwidację sankcji w wysokości 30% za nieprawidłowe gromadzenie lub wydatkowanie środków ZFRON.
- 6. Wprowadzenie zasady, iż niekorzystna zmiana przepisów w zakresie zatrudniania osób niepełnosprawnych (np. obniżenie maksymalnych kwot dofinansowania) może wejść w życie dopiero po upływie co najmniej 12-miesięcznego vacatio legis.
- 7. Wprowadzenie zasady ustalania miesięcznych wskaźników zatrudnienia personelu ogółem na potrzeby ustalania tzw. efektu zachęty metodą ilościową w oparciu o stan zatrudnienia ogółem wykazywany w danym zakładzie.
- 8. Zwiększenie zaangażowania państwa w realizację zwrotu dodatkowych kosztów zatrudniania osób niepełnosprawnych u pracodawców zapewniających pracę chronioną w postaci dodatkowego niezależnego narzędzia wsparcia.
- 9. Doprecyzowanie zapisów ustawy Prawo zamówień publicznych, które spowodują obligatoryjne stosowanie w zamówieniach przez instytucje publiczne klauzul społecznych.

Przyjęcie powyższych zmian w systemie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, zdaniem pracodawców osób niepełnosprawnych, zapewni stabilizację chronionego rynku pracy, w szczególności ochronę istniejących już miejsc pracy.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie proszę pana ministra pracy i polityki społecznej o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie.

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas 87. gali wręczania Oscarów Paweł Pawlikowski

otrzymał nagrodę Amerykańskiej Akademii Filmowej za obraz filmowy "Ida" w kategorii filmu nieanglojęzycznego. Nagrodę tę można rozpatrywać w kategorii sukcesu i porażki. Bez watpienia jest to historyczny sukces dla polskiego kina, ale porażka dla wizerunku Polski za granica. Trudno jest pogodzić się z myślą, że sukces polskiej kinematografii promuje fatalny obraz Polski i utrwala stereotypy o Polakach jako antysemitach. Widzowie we Francji czy w Stanach Zjednoczonych zobaczyli, choć na wysokim poziomie artystycznym i za to ukłony dla reżysera, to jednak mimo wszystko – obraz mściwych polskich chłopów, którzy po drugiej wojnie światowej zagrabili majatek Żydów, a ich samych wygnali. Właśnie taki obraz narodu polskiego niesie ze soba "Ida" i na pewno pozostawi raczej nieprzychylne wrażenie o Polakach.

Widz, któremu obca jest historia Europy, a znane są opowieści o "polskich" obozach śmierci, po obejrzeniu "Idy" utwierdzi się w przekonaniu, że to Polacy wymordowali europejskich Żydów, a nawet można na nich zrzucić odpowiedzialność za Holokaust. Nie bedzie ważne to, że Pawlikowski podjał próbe szerszego rozliczenia się z naszą historią i trudnymi relacjami polsko-żydowskimi oraz to, że na film trzeba patrzeć przez pryzmat uniwersalnych ludzkich wartości.

Jestem pełen uznania dla polskich twórców, którzy podejmują tak trudne tematy, bo historia nieustannie uczy nas, że nic nie jest do końca tak przejrzyste, jakby się to wydawało na pierwszy rzut oka, ale fabuły filmów wyrwane z historycznego kontekstu mogą przynieść wiele szkód i zaciemniać obraz tamtych trudnych czasów. To właśnie od filmowców mamy prawo wymagać rzetelnego kontekstu historycznego, bo w XXI w. nic nie promuje lepiej danego kraju niż jego dzieje przeniesione na duży ekran.

Patrząc przez pryzmat historycznych uwarunkowań, mam nadzieję, że doczekamy się również pięknego filmu o polskich bohaterach, o rodzinie Ulmów spod Łańcuta, o szlachetnej postawie rodziny Mikołajkowów z Dębicy, która narażając swoje życie, uratowała wielu Żydów, o żołnierzach wyklętych, bo skoro państwo polskie zapomina ich upamiętniać, to może hołd ich dokonaniom złoży środowisko filmowe.

Porządek dzienny

88. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 3, 4 i 5 marca 2015 r.

- 1. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w związku z tragiczną śmiercią Borysa Niemcowa (druk nr 3191).
- **2. Sprawozdanie** Komisji Obrony Narodowej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2609 i 3178).
- **3. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druki nr 2651 i 3175).
- **4. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (druk nr 3151).
- **5. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym (druk nr 3156).
- **6. Pierwsze** czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 3161).
- **7. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym (druki nr 3110 i 3182).
 - 8. Pytania w sprawach bieżących.
 - 9. Informacja bieżaca.
- **10. Informacja** Rady Ministrów w sprawie pogarszającej się sytuacji w polskim rolnictwie (druk nr 3196).
- 11. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3177).
- 12. Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 3187).
- 13. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzecząpospolitą Polską a Bośnią i Hercegowiną w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku, podpisanej w Sarajewie dnia 4 czerwca 2014 r. (druki nr 3092 i 3179).
- 14. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Międzynarodowej konwencji o wymaganiach w zakresie wyszkolenia, wydawania świadectw oraz pełnienia wacht dla załóg statków rybackich, sporządzonej w Londynie dnia 7 lipca 1995 r. (druki nr 2935 i 3180).
- 15. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Europejską Organizacją Badań Astronomicznych na Półkuli Południowej a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej dotyczącej warunków przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Organizacji Badań Astronomicznych na Półkuli Południowej, podpisanej w Warszawie w dniu 28 października 2014 r. (druki nr 3094 i 3172).
- **16. Głosowanie** nad wnioskiem o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2011 r. (druki nr 1049 i 1607).
- 17. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2012 r. (druki nr 1999 i 3116).

- **18. Głosowanie** nad wnioskiem o odrzucenie raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2013 r. (druki nr 2939 i 3117).
- **20. Przedstawiona** przez Radę Ministrów informacja o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2012 r. (druk nr 2303) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 2784).
- **21. Przedstawiona** przez Radę Ministrów informacja o realizacji działań wynikających z "Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego" w 2013 r. (druk nr 2850) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 3176).
 - 22. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3214).

Porządek dzienny nie został uzupełniony o punkt 19. w brzmieniu: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr ...).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

